

# DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy <b>8 str.</b>	Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poi.	Redaktor naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg	Konto czekowe P. K. O. Nr. 169.311	Cena numeru w Bydgoszczy na prowincji <b>gr 20</b>
	Rekopisów Redakcja nie zwraca	Redakcja - Administracja: Mostowa 6, Te. 92-18	Tel. Redakcji Administracji 22-18	

Oddział: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-24 — Gdynia ul. 10 lutego tel. 15-44 — Grudziądz, Staro-Rynekowa 5, tel. 442.

Rok II. Bydgoszcz, sobota 16 maja 1931 Nr. 111

## Wybór Doumera - gwarancją pokoju

Po wyborze Prezydenta Republiki Francuskiej

Po zamknięciu zgromadzenia narodowego prezes rady ministrów Laval zwrócił się do prezydenta Doumera z przemówieniem:

### Wybór Doumera — gwarancją pokoju

Niech mi dozwolonym będzie teraz złożyć z całego serca życzenia w chwili, kiedy pan wkracza w 70-ty rok życia, aby wybór pański był tak dla wewnętrznych jak i zewnętrznych stosunków naszego kraju gwarancją pokoju, porozumienia i szczęścia. W odpowiedzi na życzenia Laval, Doumer odpowiedział: Jestem bardzo wzruszony waszymi życzeniami. Szczęśliwy jestem, że ta nowa decyzja przedstawicieli narodu odbyła się w spokoju i powadze. Składając podziękowanie parlamentowi za wysoki zaszczyt, jakim mnie obdarzył, przypuszczam, że będę jego wyrazicielem, oświadczając, że Francja chce nadal pozostać wierna polityce pokoju, którą izby stale aprobowały. Kierując się przykładem moich poprzedników, a w szczególności prezydenta Doumergue'a — starać się będę poza i ponad stronnictwami utrzymać wewnątrz i zewnątrz pokój tak upragniony przez Francję.

### 13 czerwca — przejście władzy.

Paryż, 15. 5. (PAT.). O godz. 22 przybył tu z Wersalu Doumer i udał się bezpośrednio do pałacu Elizejskiego, gdzie odbył konferencję z prezydentem Doumergue. Po drodze zgromadzone tłumy witaly nowo obranego prezydenta żywymi oklaskami. W pałacu Doumer przyjął szereg osobistości, które składały mu życzenia. Doumer przydywał będzie samowolnie do dn. 13 czerwca, w którym to dniu nastąpi akt przejścia przez niego władzy z rąk odstępującego prezydenta Doumergue.

### Doumer i Briand — przyjaciółmi.

Przed opuszczeniem Wersalu Briand oświadczył Doumerowi, że rezultat głosowania absolutnie nie wpłynie na wiążące ich uczucia przyjaciółmi.

Na posiedzeniu rady ministrów Briand wystąpił z zamiarem ustąpienia ze stanowiska ministra spraw zagr. Premier Laval podtrzymał go przez wszystkich członków gabinetu, należal żywo, aby

### Briand zgodził się wyjechać do Genewy

ochronić interesów Francji na terenie Ligi Narodów. Briand wreszcie wyraził na to swą zgodę.

### „Rezultat — nie odpowiada woli narodu“.

W dzienniku „Le Populaire“ ukazał się manifest, podpisany przez wszystkich socjalistycznych członków parlamentu francuskiego,

podający do wiadomości narodu francuskiego „rezultat głosowania, który nie odpowiada woli narodu“.

Manifest podkreśla dążenia pokojowe Francji.

### Deklaracja Brianda.

Gazeta radykalnych socjalistów „La Republique“ ogłasza następującą deklarację, podpisaną przez Brianda. Głosowanie w Wersalu ma niezaprzeczenie znaczenie polityczne wewnętrzne, nie dotyka jednak zupełnie polityki zewnętrznej, która była niejednokrotnie zaaprobowana przez parlament. W ten sposób rozumiem to głosowanie i tak długo kierować będę sprawami zagranicznymi, dopóki

## Niemcy rozdzierają szaty nad upadkiem Brianda

Berlin 15. 5. (PAT.) Wyniki wyborów na prezydenta Francji stanowią w dalszym ciągu główny przedmiot zainteresowania prasy niemieckiej. W komentarzach swych dzienniki wysuwają jako moment najważniejszy klęskę Brianda, uważając ją za dotkliwy cios, wymierzony polityce porozumienia.

Centrowa „Germania“ podkreśla, że należałoby ubolewać, gdyby Briand nie brał udziału w przyszłej rozprawie nad pokojem europejskim. Wiemy — pisze dziennik — że w Genewie Francja będzie głównym naszym przeciwnikiem.

Socjalistyczny „Vorwaerts“ pisze: Zwycięstwo Brianda byłoby zwycięstwem międzynarodowej polityki pokoju. Wybór Doumera jest zwycięstwem nacjonalizmu.

„Deutsche Allgemeine Ztg“ oświadcza, że

izba lub senat nie wyrażą mi votum nieufności. Zresztą mam zamiar w dniu jutrzejszym jechać do Genewy z delegacją francuską.

### Polacy w czasie wyborów.

W czasie wyborów prezydenta republiki francuskiej na ławach dyplomatycznych m. in. obecny był p. minister Zaleski, który wczoraj przybył do Paryża i wprost z pociągu udał się do Wersalu. Na trybunie prasy zagranicznej zajął miejsce poseł z klubu BBWR Rubel.

W związku z wyborem Prezydenta Doumera p. Marszałek Senatu Raczkiewicz i poseł Radziwiłł wysłali mu gratulacyjne depeشة.

Francja zdezawuowała zupełnie politykę pokojową. Ten sygnał z Wersalu usłyszał cały świat.

„Koelnische Ztg.“ zdaniem tego dziennika Briand i jego polityka pokoju poniosły ciężką klęskę. Upadek Brianda jest pierwszym wielkim zwycięstwem Franklina Boullona i jego zwolenników.

Natomiast prasa francuska przyjmuje bardzo życzliwie wybór Doumera, stwierdzając że stracił on na wojnie 4 synów i jest niejako symbolem Francji, nienawidzącej wojny. — Wszystkie dzienniki podkreślają że niepowodzenie Brianda należy przypisać przyczynom polityki wewnętrznej, a mianowicie wielokrotna interwencja socjalistów na korzyść ministra spraw zagr.

## Toruńscy falszerze 2-złotówek za kratami

Po długich i żmudnych obserwacjach udało się wreszcie policji toruńskiej wpaść na trop SZAJKI FAŁSZERZY MONET 2-ZŁOTÓW., którzy jak już donosiliśmy, przez kilka dni grasowali na terenie naszego miasta i puszczały fałszyfikaty w obieg.

W wyniku żmudnych dochodzeń ujęto 28-letnią Elżbietę Germanównę, którą przychwycono na gorącym uczynku puszczania fałszywych monet w obieg.

Idąc po nitec do kłębka, policja, której chodziło o wytopienie całej szajki fałszerzy, doszła do Poznania, gdzie istotnie udało się tamtejszej policji wykryć głównych fałszerzy monet.

„FABRYKA“ FAŁSZYWYCH 2-ZŁOTÓWEK znajdowała się w Żabikowie pod Poznaniem w mieszkaniu Edwarda Przybylskiego, którego również udało się policji aresztować.

Poza tym przytrzymało jeszcze drugą kobietę, która puszczala w Toruniu w obieg fałszywe 2-złotówki, 25-letnią Magdalenę Schneiderównę.

Aresztowane kobiety, które osadzono w więzieniu śledczym, przyznały się do winy i zostały w toku śledztwa, iż puściły w obieg OKOŁO 500 SZTUK FAŁSZYWYCH 2-ZŁOTÓWEK.

Według istniejących podejrzeń jednak liczba ta w rzeczywistości jest znacznie wyższa.

## Marynarz Jerzyk na wolności

Sprawa procesu w trzeciej instancji jeszcze niewyjaśniona

Sąd gdański początkowo odrzucił wniosek obrony o wypuszczenie polskiego marynarza Jerzyka na wolność. Jak wiadomo, marynarz Jerzyk ze statku „Kopernik“, napałdnięty przez białych, skazany został przez sądy gdańskie także w drugiej instancji za rzekomo żmudny napad na 6 tygodni więzienia. Mimo, że Jerzykowi nie można było dowieść, iż jego zeznania są nieprawdziwe, został on jednak aresztowany i musiał odsiedzieć blisko 8 dni w więzieniu. Na krótko przed rozpra-

wą w drugiej instancji uwolniono Jerzyka za kaucją.

Po wyroku drugiej instancji zatwierdzającym wyrok pierwszej instancji, sąd nie chciał uwzględnić wniosku obrony, aby Jerzyka pozostawiono na wolności. Jerzyk znowu został uwięziony i obecnie już znaczną część swej kary więziennej odsiedział.

Chwiejność władz gdańskich uwydatniła się na tle postępowania w sprawie kaucji i zwolnienia Jerzyka w całej pełni. W ostatniej

chwili wyższe instancje sądów gdańskich wprawdzie chciały zwolnić Jerzyka, lecz za zbyt wygórowaną kaucją w wysokości 1500 guld. Obrona sprzeciwiła się złożeniu tak nierównomiernego do przestępstwa, a nawet do wyroku, kaucji.

W międzyczasie nastąpiło pomiędzy obroną a sądem w sprawie kaucji i uwolnienia Jerzyka pewnego rodzaju porozumienie, tak, że Jerzyk został zwolniony i znajduje się obecnie na wolności.

## Zmian w rządzie nie będzie

(o) Warszawa, 15. 5. (tel. wł.) Od dłuższego czasu pojawiły się w prasie wiadomości o rzekomych zmianach w Ionie Rządu. W ostatnich dniach wskazywano szczególnie na zmianę, która miała nastąpić na stanowisku ministra Skarbu. Z całą kategorięnością możemy stwierdzić, że pogłoski o rzekomem ustąpieniu min. Matuzewskiego są zupełnie bezpodstawne. Żadne zmiany wogóle w rządzie nie nastąpią.

## Nota polska do Ligi Narodów w sprawie skarg Volksbundu i incydentów na Górn. Śląsku

Warszawa, 15. 5. (PAT.). Wczoraj przed południem radca tutejszej delegacji polskiej przy Lidze Narodów p. Gwiazdowski złożył w sekretariacie generalnym Ligi Narodów notę rządu polskiego, dotyczącą styczniowej rezolucji Rady w sprawie skarg Volksbundu. Nota ta zawiera dwa bardzo obszerne aneksy o zarządzeniach władz w celu zaprowadzenia uspokojenia na Górnym Śląsku.

## Dziwaczne propozycje angielskiego posła

Londyn, 15. 5. (PAT.). Na posiedzeniu izby gmin jeden z posłów wystąpił z wnioskiem, aby Liga Narodów mianowała specjalnego rezydenta dla „Ukrainy“, którego zadaniem byłoby przyjąć z pomocą Lidze Narodów w wykonywaniu jej obowiązków, dotyczących traktatu zawartego między Polską a mocarstwami sojuszniczymi i sprzymierzonymi w kwestji uprawnień mniejszościowych.

Podsekretarz stanu spraw zagran. Dalton w odpowiedzi na to oświadczył, że ani wzmiankowany traktat ani jakikolwiek inny układ, dotyczący tej sprawy nie upoważniają do mianowania tego rodzaju rezydenta, przedstawiciela Ligi Narodów.

## Niemcy o wylądowaniu polskiego lotnika w Prusach

Berlin, 15. 5. (Pat.). Biuro Conti komunikuje: Dochodzenia przeciwko polskiemu kapitanowi lotnikowi, który przed kilku dniami wylądował przymusowo w Paslece, wykazały, że już na krótko przedtem wylądował on raz przymusowo na niemieckim terytorjum, ale zdołał ponownie wystartować. Z braku oliwy lotnik musiał raz jeszcze opuścić się w pobliżu Pasłki. Przeciwno lotnikowi, który jest dotychczas aresztowany podjęte będzie dochodzenie karne za przekroczenie postanowień o komunikacji napowietrznej i przepisów paszportowych.

## Kusociński wygrywa w Brnie

Brno Morawskie, 15. 5. (PAT.). Wczoraj odbył się tu bieg na dystansie 5.000 mtr., w którym zmierzyli się dwaj najlepsi słowiańscy biegacze Kusociński (Polska) i Kostiak (Czechosłowacja). Bieg wygrał Kusociński w czasie 15 min. 5 sek. Kostiak zajął drugie miejsce 130 metrów za Kusocińskim.

## Czego nie zdołał wywieźć...

Madryt, 15. 5. (Pat.). Ukazał się dekret, konfiskujący majątek prywatny byłego króla Alfonsa.

# Po wyborze nowego Prezydenta Francji

Wynik wyborów we Francji zaskoczył prawie że całą opinię międzynarodową. Zaskoczył, gdyż opinia ta była raczej przygotowana na wybór Brianda na stanowisko Prezydenta Francji.

Było to do pewnego stopnia psychozą, która z rachunku prawdopodobieństwa czyniła przedwcześnie fakt, który miał dopiero się spełnić. Nawet tej psychozie nie oparł się sam Briand, wytrwały mistrz w grze politycznej, o którym swego czasu Clemenceau powiedział porównyując Brianda z Poincarem: — „Poincare wie wszystko.., ale nie rozumie.., Briand nie wie.., ale rozumie wszystko..“

To oryginalne powiedzenie Clemenceau o Briandzie nie potwierdziło się w dzisiejszej rzeczywistości. Pierwszorzędny talent polityczny Brianda z wyborów obecnych wychodzi z uszczerbkiem. Wina tego może Briand przypisać zarówno sobie jak i swoim przyjaciółom politycznym, którzy nie zawahali się z jego aurytety a nawet z jego osoby uczynić narzędzie w ostatnich dniach przed wyborami w szczególnie jaskrawych okolicznościach. Skłonił ich widocznie do tego sukces Brianda w izbie deputowanych, gdzie przed kilku dniami wygłosił swą namietną filipikę w obronie własnej polityki, równocześnie wypowiadając się przeciw „anschlusowi“.

I Briand dał się ponieść również temperamentowi po tym sukcesie. Dziś z perspektywy kilku dni sukces ten może być raczej uważany za sukces wątpliwy. Briand, pierwszorzędny znawca i praktyk fechtunku politycznego i parlamentarnej strategii postawił tedy swoją kandydaturę — zdawało się — że żelazna i muruwana i zawiódł się. Zawiódł się nawet w pierwszym głosowaniu. Nie chciał widocznie „rozumieć wszystkiego“, bo że rozumiał wszystko, albo bardzo wiele wynikało z tego, że do ostatniej chwili wahał się z postawieniem swojej kandydatury.

Wiadomo, że w tak decydującej chwili jak wybór Prezydenta Francji odgrywa ją niepodrzedną rolę nie tylko względy osobiste. Tak złożyło się przy ostatnich wyborach, że wybór nowego Prezydenta Francji miał być symbolem polityki zagranicznej Francji, miał być potwierdzeniem albo tej polityki, którą reprezentował od sześciu lat na stanowisku ministra spraw zagranicznych Briand, polityki ciągnącej się od Locarna aż do unji panu-ropejskiej, albo jej rewizja. Stało się inaczej, niż Briand przewidywał.

„Niedźwiedzią przysługę“ wyrządzili Briandowi socjaliści z Blumem na czele. Oni to właśnie karykaturalnie sfilmowali przed samymi wyborami, że polityka Brianda jest polityką pokoju; że ktokolwiek inny na stanowisku Prezydenta — będzie jej zaprzeczeniem, z chwilą gdy Briand zgłosił swą kandydaturę. Było to oczywiście jaskrawem przeciągnięciem, szarżą gadulstwa — raczej groteska niż poważne traktowanie doniosłych zagadnień zarówno dla Francji, jak i dla Europy. I w tem właśnie kryje się tajemnica porażki Brianda, tej porażki, którą po wyniku pierwszego głosowania Briand w lot ocenił i błyskawicznie naprawił, wycofując swoją kandydaturę. W tem wycofaniu swej kandydatury Briand dowiódł raz jeszcze, że jest politykiem rasowym, że potrafi zapanować nad przeoczeniem czy błędem, że ceni sobie zarówno godność Prezydenta Francji, który ma obowiązek moralny czuć nad wszystkim, ponad partjami, jak również że wierzy w siebie i w kierunek polityczny, który reprezentuje.

Nowy Prezydent Paweł Doumer jest wybitną indywidualnością polityczną. Zaprobowany od wielu lat w działaniu państwowym wnosi ze sobą bogaty kapitał doświadczeń i równowagi w kierunkach politycznych, nurtujących dziś Francję szczególnie poważnie i głęboko. Cwierć wieku już temu kandydował na to stanowisko, które dziś zgromadzenie narodowe Francji mu powierzyło. Może nie podobać się socjalistom, może drażnić pewne czynniki zagraniczne jego osoba, te czynniki, które, bezceremonialnie wykorzystując politykę Brianda dla swych

nie bardzo pokojowych celów wołałyby widzieć Brianda na jego stanowisku lecz jest to dowodem, że właśnie Francja uczyniła najlepszy wybór. Bo nikt nie może zaprzeczyć, że gdyby Briand dostąpił tego zaszczytu, który spotkał prezesa senatu Pawła Doumera, wybór taki nawet państwa francuskiego nie wprowadziłby w taką równowagę, jak właśnie wybór Prezydenta Doumera. I to równowagę o takiej rozpiętości skali, że obejmuje zarówno stosunki wewnętrzne Francji, jak i międzynarodowe.

Miał bowiem rację najpoważniejszy organ republikańskiego obozu „Temps“, gdy pisał i odradzał Briandowi wysunięcia własnej kandydatury:

„Gdyby p. Arystydes Briand ustąpił na leganion kabaly kartelistycznej, przyznałby słuszną interpretacji, że socjaliści mają monopol na pokój. Jego współzawodnik czy jego współzawodnicy mieliby tedy wy-

glądać jako kandydaci wojny? Któż nie widzi szalenstwa podobnej oceny i jakąż odpowiedzialność biorą na siebie przed narodem ludzie, którzy kierują tym ruchem“?

Była to rzeczywiście szalenie cenna ocena. Nikt nie ma prawa monopolu na pokój, czy sprawiedliwość, czy nawet genialność. I właśnie w wyborze Pawła Doumera ta prawda przemówiła.

Będzie ona niewątpliwie świadectwem i symbolem jego rządów na stanowisku Prezydenta, symbolem tej równowagi i trzeźwości, która ma pieczęć nie tylko nad pokojem ale i niebezpieczeństwami, które mu zagrażają.

Wybór Pawła Doumera na prezydenta Francji spotka się w Polsce z powszechnym zadwojeniem. W nowym Prezydencie mamy przyjaciela Polski — o czem piszemy na innym miejscu — i czemu sam dzisiejszy Prezydent dawał niejednokrotnie pełne świadectwo.

(ski).

## Briand przegrał — Doumer zwyciężył Jak odbyły się wybory Prezydenta Republiki Francuskiej

W dniu 13 maja b. r. Wersal podobny był do wielkiego obozu. Przed południem członkowie rządu i zgromadzenia narodowego, w którego skład wchodzi wszystkie deputowani i senatorowie, wyjechali z Paryża do Wersalu czterema specjalnymi pociągami.

Już w godzinę przed rozpoczęciem się posiedzenia zapanował w zamku niezwykle ożywiony ruch.

Przed lożą prasy zagranicznej, która może pomieścić najwyżej 14 osób, tłoczy się setki korespondentów.

Punktualnie o godzinie 14-tej zgodnie z zapowiedzią zostało otwarte Zgromadzenie Narodowe.

### AWANTURA KOMUNISTYCZNA.

Prezydent Senatu Doumer, który z urzędu przewodniczy wyborom na prezydenta, objął przewodnictwo.

Przed przystąpieniem do głosowania jeden z deputowanych komunistycznych domaga się

głosu, wbrew obowiązującym postanowieniom konstytucji. Na sali powstaje ogromna burza.

Dwaj deputowani rzucają się na niefortunego przedstawiciela komunistów.

### PIERWSZE GŁOSOWANIE.

Po przywróceniu spokoju, sekretarz podał Doumerowi książkę, którą prezydent otworzył. Pierwsza litera od góry była literą L i od tej litery rozpoczął prezydent wywoływanie posłów, którzy podchodzili do urn i składali swoje głosy. Oddawanie głosów postępowało bardzo szybko.

O godz. 14-tej min. 15 zostało ukończone pierwsze głosowanie.

WYMAGANA ABSOLUTNA WIĘKSZOŚĆ = 449 głosów.

Otrzymał głosów: Doumer 442, Briand 401, Hennessy 15, komunista Cachin 10, dotychczasowy prezydent Doumergue 7, Ricklin 6, Painleve 2, Renaudel, Maginot i Steeg po jednym.

## Doumer przyjacielem Polski „Polska powinna odegrać wielką rolę“

Nowy prezydent, — stwierdzić to należy — jest gorącym przyjacielem Polski, dla której przyjaźń żywi od wczesnej młodości.

Doumer osobiście oświadczył że był szefem gabinetu „Floquet'a, który wydał ongiś historyczny okrzyk: „Vive la Pologne messieurs“ podczas przejazdu cesarza Aleksandra II przez ulice Paryża i od tego czasu okrzyk ten nie przestawał brzmieć w jego uszach.

Przyjaźń Doumera dla Polski znalazła swój wyraz w czynnym jego współdziałaniu przy organizacji armii polskiej we Francji.

„Kurjer Poranny“ przypomina oświadczenie, jakie przesłał prasie polskiej w r. 1927 obecny prezydent Francji, Brzmia-

ło one jak następuje:

„Polska wie o tem, jak poważnie i z jaką sympatją Francuzi śledzą postępy jej od radzającego się życia. Z serca i głowy życzą oni rozwojowi jej i sił i podniesienia jej dobrobytu.

Z uwagi na położenie, które zajmuje na mapie świata, Polska winna odegrać wielką rolę. Potężna — będzie elementem równowagi i pokoju, słaba — dla nikogo i dla niczego nie będzie hamulcem; będzie budzić jedynie pożądaną i stanie się czynnikiem międzynarodowego zamętu.

Anglja i Francja prowadzą akcję na zachodzie, Polska winna prowadzić ją na wschodzie. Do akcji tej będzie miała na pewno możność i wolę.

## Kto zakłócał obchodu narodowe na Pomorzu?

Nowy filar endecki

Zgryzły podczas obchodu 3 Maja były nie tylko w Wąbrzeźnie. I z wiosek dochodzą wieści o zgryzłach i niesychanych wystąpieniach partyjników z pod znaku endeccji. W Królewskiej Nowejwsi na plebanji katolickiej nie było widać chorągwi narodowej. Dlaczego?

Z Wielkich Radowsk donoszą nam, iż ks. Dr. Łęgowski jako patron zawiesił odział męski i żeński Kat. Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Oba stowarzyszenia miały dotąd opinie bardzo dobrą. Cóż się tedy stało?

W dniu 3 Maja nie spełniły rozkazu ks. patrona. Wina przypisuje się tamtejszemu kierownikowi szkoły i wójtowi p. Tomaszow. Dąbskiemu. Podobno ten filar Endeccji na parafie Radowską wciągnął do

Komitetu obchodu bez wiedzy ks. patrona prezesa i prezeskę stowarzyszenia i wydał dla obu stowarzyszeń zarządzenia niezgodne z rozkazem ks. patrona. P. Dąbski za pewne odebrał pochwałę od Obozu Wielkiej Polski za ten czyn „narodowy“, ale praca w stowarzyszeniach zamarała. Filara w rodzaju p. Dąbskiego można powinnować Endeccji. Mówią, że za czasów pruskich ten pedagog stosował metodę szpiclowania dzieci przez dzieci, żeby ukarać te nieposłuszne dzieci, które rozmawiały pomiędzy sobą po polsku. Mówiono też, że podczas wojny światowej był powodem, iż kilku żandarmów pruskich odbyło rewizję na probostwie podczas nieobecności ks. proboszcza Łęgowskiego. Czyżby p. Dąbski o tem dziś nie w edział?

## W 40 rocznicę „Rerum Novarum“

Uroczystości uczczenia czterdziestolecia cykliki „Rerum novarum“ zapowiadają się w Rzymie wspaniale.

Około sześciu tysięcy pielgrzymów wjechało do Rzymu z dwudziestu państw świata, w tem wycieczka polska pod przewodnictwem J. E. biskupa Przeździeckiego.

Uroczystości rozpoczęła msza pontyfikalna w bazylice laterańskiej, złożenie wieńca na grobie Leona XIII i wmurowanie pamiątkowej tablicy na pomniku robotnika katolickiego.

W piątek Papież wygłosi przemówienie do pielgrzymów, zgromadzonych na dziedzińcu świętego Damazego. Będzie to kulminacyjny punkt uroczystości, której przebieg rozgłosi radiostacja watykańska.

## Z PISZCZAN

14. V. 1931.

W bieżącym sezonie będą kapieli od godz. 10-tej przed południem dostępne za zniżoną opłatą, a popołudniu będą jeszcze tańsze. Wszelkie wymagania będą uwzględnione. Zdajcie prospektów co do kuracji zdrowych i domowych przez: Biuro Piszczany Cieszyn.

## BRIAND ZRZEKL SIĘ SWEJ KANDYDATURY.

Briand, dowiedziawszy się o wynikach pierwszego głosowania, — zrzekł się ponownej kandydatury w drugim głosowaniu.

Wobec tego ostatecznego zrzeczenia się poszczególne grupy zebrały się ponownie. 65 członków Zgromadzenia Narodowego z lewicy republikańskiej (grupa Thardien) postanowiła głosować na Doumera. Podobną decyzję powzięli również lewi radykałi.

Drugie głosowanie odbywa się wśród ogólnej ciszy.

## DOUMER PREZYDENTEM.

Wybór prezydenta zakończył się w drugim głosowaniu wielkim zwycięstwem prezydenta senatu Doumera. Otrzymał on 504 głosy.

Kontrkandydat, wystawiony przez radykalnych socjalistów Pierre Marraud otrzymał tylko 334 głosy.

Doumer proklamowany zatem został Prezydentem Republiki Francuskiej.

## BRIAND ZREZYGNUJE ZE STANOWISKA MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH?

Zaraz po wyborze Doumera, przyjaciele Brianda ogłosili w jego imieniu komunikat następujący:

„Briand wyjedzie w czwartek do Genowy, aby prowadzić dalej dzieło utrwalenia pokoju. Briand uważa, że został pobity tylko na terenie polityki wewnętrznej, że jego polityka zagraniczna nie poniosła szwanku i że obowiązkiem jego jest dalej bronić polityki pokoju. Sprawa ta będzie przedmiotem jutrzejszego posiedzenia rady ministrów“.

Zaraz po rezultacie pierwszego głosowania zaś Briand oświadczył miał jakoby, że wyjedzie do Genowy jedynie, aby pożegnać się z tymi, z którymi już tyle lat pracował nad dziełem pokoju, gdyż niepowodzenie w walce o fotel prezydenta republiki osłabia jego autorytet moralny i utrudnia dalsze przemawianie w imieniu Francji na terenie międzynarodowym.

Sam wynik wyborów uważać należy za pełen znaczenia. Nikt bodaj nie spodziewał się, że Briand, którego szanse zdawały się niewątpliwą rzeczą, zostanie zdystansowany już w pierwszym głosowaniu o tak wielką liczbę głosów przez 74-letniego Doumera. Tajność głosowania z jednej strony, a masowe wypowiedzenie się senatorów, zasiadających w zgromadzeniu za swym prezesem Doumerem, zdecydowały o wyniku wyborów.

## SOCJALIŚCI GROŻĄ.

Socjaliści — jak donosi korespondent paryski „Kurjera Warszawskiego“ — mocno dotknięci porażką, grożą poruszeniem mas do tego stopnia, że podczas wyborów w 1932 r. mają pobić na głowę umiarkowanych, a nawet radykałów. Narazie, oczywiście, są to tylko straszaki.

Wybór Doumera przykro zaskoczył zgromadzonych licznie przedstawicieli prasy niemieckiej, którzy umyślnie przybyli z Berlina.

# Hiszpania w czerwonych szponach bolszewizmu

## Pożary, mordy szerzą się w całym kraju — Ploną kościoły i klasztory Potworne dzieło komunistów

Dzięki roztropności króla Alfonsa i całej królewskiej rodziny przewrót hiszpański dokonał się był bez krwi rozlewu, spokojnie, niemal pogodnie.

Wywołało to rozczarowanie w Moskwie. Natychmiast po proklamacji republiki hiszpańskiej odbyła się na Kremlu tajna konferencja Kominternu w której wzięli udział Stalin, Mołotow, Litwinow, Karachan i inne asy krwawego reżimu. Postanowiono rozwinąć jaknajintensywniejszą propagandę na półwyspie Iberyjskim w celu dyskredytowania „burżuazyjnych elementów rewolucyjnych”.

Bela Kun, który brał również udział w konferencji wskazał na „błędy” popełnione przez Sowiety w czasie rewolucji węgierskiej. „Obowiązkiem” rządu sowieckiego — zakończył — jest przyjść z jaknajwydatniejszą pomocą finansową hiszpańskim komunistom.

### PIEKIELNY PLAN MOSKWI.

Komitet egzekutywny Międzynarodówki (Komintern) postanowił stworzyć przy berlińskiej Centrali III Międzynarodówki(?) specjalne biuro dla popierania komunistycznej rewolucji w Hiszpanii. Agentury tego biura stworzono w Paryżu i w Marsylii. Sfinansowaniem akcji zajęło się przedstawicielstwo handlowe Sowietów w Paryżu i Londynie.

Hiszpańskim komunistom wydano następujące dyrektywy: „należy stwierdzić, że obecny republikański rząd hiszpański jest reakcyjny i prowadzić silną agitację na rzecz republiki Rad.

We wszystkich organizacjach zawodowych robotniczych należy prowadzić energiczną walkę komunistów z socjalistami.

3) Systematycznie organzować proletariaty rolny.

4) Tworzyć komórki komunistyczne w armii, flocie i wszelkich militarnych instytucjach.

5) Nakoniec poleca się jaknajgoręcej popierać wszelkie separatystyczne plany i akcje (baczność!). Rozkawałkowanie Hiszpanji i osłabienie rządu leży w interesie komunistów.

Piekielny plan Moskwy wydał w ostatnich dniach owoce. Rozszalał się nad Hiszpanją pożar rewolucyjny noszący wszelkie znamiona komunistycznej akcji.

### PLONĄ KLASZTORY I KOŚCIOŁY,

nietylko w Madrycie, lecz już i na prowincji.

Tymczasem wbrew zapewnieniom prezydenta Zamoryi rozruchy przerzuciły się na prowincję. W Alicante wzbudzony tłum podniecany przez agitatorów komunistycznych podpalił cztery klasztory i jeden kościół. Policja w starciu z tłumem użyła broni palnej. Wiele osób jest rannych. W Maladze demonstranci zdemolowali redakcję dziennika katolickiego, spalili klasztor wraz z kaplicą, a następnie przypuścili szturm do pałacu arcybiskupiego, który podpalił. Pałac spłonął doszczętnie. Również w Cordobie tłum atakował pałac arcybiskup., w którym wybito wszystkie szyby.

Stan oblężenia, wprowadzony w Madrycie, ogłoszono również w Sewilli, Kadyksie, Cordobie, Maladze i Alicante.

W Madrycie oprócz nowego kościoła Jezuitów podpalono jeszcze kilka innych klasztorów. Policja i straż ogniowa, które próbowały ratować pałace się budynki kościelne zostały przez tłumy powstrzymane.

Przerażenie zakonników i zakonnic było tak wielkie, że nawet klasztory, które nie były wcale zagrożone, zostały opuszczone. Pod Madrytem podpalony został również duży klasztor Jezuitów.

Wszystkie klasztory zaatakowane zostały prawie równocześnie. Przy pożarze jednego z klasztorów zabił walący się mur dwóch demonstrantów.

Prawie wszyscy robotnicy strajkują. Komunikacja została prawie zupełnie przerwana. Większość fabryk zamknęto.

Uniwersytet Jezuicki również płonie wraz z kościołami i klasztorami.

Rozwiązano Radę Najwyższą wojny i marynarki.

### CZERWONA ZARAZA ZNISZCZENIA.

Przed kilku tygodniami na ulicach Madrytu rozbrzmiewał okrzyk: „Miera el rey! Śmierć królom!”

Dziś komuniści hiszpańscy przebiegają ulice stolicy z czerwonymi sztandarami w ręku krzycząc: śmierć klerowi! Śmierć gwardji cywilnej!

W Madrycie krążą b. niepokojące pogłoski. Opowiadano, że komuniści napaadają na banki rabują je.

Klasztor Franciszkanów i św. Izabeli w Burgos, leżą w zgłiszczach. Pałac biskupi ewakuowano.

Podobne doniesienia nadchodzą również z innych miast. Motłoch niszczy beczennie dzieła sztuki.

W Kordobie doszło do krwawych starć między manifestantami a policją. W wal-

kach tych 4 osoby zostały zabite, 18 zaś ciężko rannych.

Gubernatorzy Malagi i Sewilli nie potrafili opanować sytuacji i podali się do dymisji.

### DEPESZA GRATULACYJNA Z MOSKWI

Z Moskwy nadeszła depesza gratulacyjna do hiszpańskiej sekcji komunistycznej Międzynarodówki za „akcję zbrojną” ze wskazówką, by opanować armię.

### MAJOR FRANCO — HISZPAŃSKIM LENINEM.

Warto przypomnieć, że Trocki uważał

## Śląsk jest i będzie ostoją polskości

### Tegoroczny wpis dzieci do szkół polskich

Niemal cała prasa polska podała przed kilku dniami wyniki tegorocznych wpisów do szkół polskich na terenie obszaru plebiscytowego województwa śląskiego, zaznaczając, iż wyniki te należy uznać za bardzo korzystne i że dały one szkołom polskim około 90 proc. całej ilości dzieci w wieku szkolnym na terenie przez wpis objętym. Liczba ta może istotnie być uważana za nadzwyczaj pomyślną, wymaga jednak pewnego komentarza, gdyż w przeciwnym razie należałoby raczej wyciągnąć wniosek o pogorszeniu się stanu faktycznego w porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym ostateczny odsetek dzieci zapisanych do szkół polskich wyniósł 92,2 proc., do szkół niemieckich 7,8 proc.

Przy porównywaniu liczb powyższych należy jednak wziąć pod uwagę fakt niewątpliwy, że niecała ilość dzieci dziś jeszcze niezgłoszonych do szkoły polskiej zostanie w następstwie zgłoszona do szkół niemieckich. Do tego rodzaju wniosków upoważniają doświadczenia

dotychczasowych lat, w których zawsze wynik ostateczny na dzień 1 września był znacznie lepszy dla szkół polskich, niżeli prowizoryczny wynik osiągnięty w pierwszym okresie zapisów. Jeżeli zaś porównamy dzisiejszy stan sprawy zapisów ze stanem analogicznych okresów z lat ubiegłych, to dopiero wówczas będziemy mogli stwierdzić istotną i poważną poprawę.

Stąd też ustalenie już w obecnej chwili odsetka dzieci zapisanych na Śląsku do szkół polskich na 90 proc., co w wyniku pozostawia dla szkół niemieckich 10 proc. ogółu dzieci śląskich, jest przedwczesne i zbyt pesymistyczne. Liczby te w ostatecznej formie dadzą się ustalić dopiero na dzień 1 września i w ogólnym swoim wyniku będą one niewątpliwie pomyślniejsze dla polskośći Śląska, niżeli obecne prowizoryczne obliczenia, które mogą się przyczynić tylko do pewnego przesłonięcia w oczach czytającego ogółu istotnej prawdy o dzisiejszym stanie polskośći Śląska.

# Trójkolorowe sztandary w hołdzie Joannie d'Arc

## Wspaniała uroczystość narodowa i religijna w Paryżu

Cześć, jaką Francuzi otaczają św. Joannę d'Arc „dobrą Lotaryngijkę” wzrasta z każdym rokiem — pisze „Mat'n” podając szczegóły z wspaniałego obchodu 500-letniej rocznicy jej męczeńskiej śmierci na stosie. — „Aczkolwiek tradycja tego narodowego święta oddawna była przestrzegana w Paryżu, to nigdy nie osiągnęła takiego blasku i świetności z jakim stolica obchodziła ją 10 maja b. r.

Cała młodzież Paryża brała udział w hołdzie historii i niezliczone tłumy młodych uczestniczyły w pochodzie ku czci Dziewi-

cy - Rycerza.

Sztandary trójkolorowe chorągwie świętej powiewały radośnie a naręcza kwiatów i wieńce utworzyły naokoło posagu bohaterki wonną aureolę, która wzrosła się ponad apoteozą stosu.

Żadna nuta niezgody nie zamąciła manifestacji. Tak jak w latach ubiegłych rząd Republiki starał się nadać ceremonji charakter uroczysty. Wieńce p. Prezydenta Republiki, rządu i władz zdobane w trójkolorowe kokardy widniały na pierwszym planie. Bataljon piechoty kolonjalnej

Hiszpanję za najbardziej podatny teren do rewolucji komunistycznej.

Najbardziej niebezpiecznym człowiekiem wydaje się dziś lotnik major Franco, który miał jakoby oświadczyć, że pragnie zostać Leninem rewolucji hiszpańskiej.

Tymczasem urzędownie ogłaszają, że rozruchy zostały stłumione.

### STANOWISKO WATYKANU.

Jeszcze niedawno w związku z obaleniem monarchji Hiszpańskiej oficjalny organ djeceży w Toledo ogłosił list pasterski kardynała - prymasa Hiszpanji o obowiązkach katolików w chwili obecnej.

List zawierał pełne uznanie wspomnienia Alfonsa XIII i przypominał jego oddanie do Stolicy Apostolskiej.

Zaznaczywszy, że kościół musi zachować swój własny sąd o przyszłej formie rządu, kardynał oświadczył gotowość współpracy z władzami świeckimi i dał wyraz nadziei, że prawa Kościoła będą szanowane. Co się tyczy obowiązków katolików, to kardynał pisał: „Gdy wrogowie Królestwa Chrystusowego postępują zdecydowanie naprzód, żaden katolik nie powinien pozostać bezczynnym”.

W zakończeniu list pasterski podkreślił, że podczas przyszłych wyborów nie należy przywiązywać wagi do tendencji monarchistycznych lub republikańskich. Ważna będzie jedynie obrona religji i porządku społecznego.

### PRYMAS HISZPAŃSKI OPUŚCIŁ MADRYT.

Po ostatnich zajęciach Watykan zajął stanowisko najbezwzględniej potępiające wypadki, które miały miejsce. Sekretarz stanu kardynał Pacelli upoważnił nuncjusza papieskiego w Madrycie do założenia energicznego protestu przeciw zajściom w Hiszpanji, skierowanym głównie przeciw kościołom i klasztorom katolickim.

Watykan uważa wczorajsze zajścia za ciężkie naruszenie konkordatu i zakłada stanowczy protest.

Obecnie sytuacja pogorszyła się jeszcze więcej.

Radio z 13 bm. donosi, że księża ukrywają się po domach prywatnych i że Prymas Hiszpanji wyjechał.

## Narady w Rządzie

### Sprawa redukcji płac urzędniczych — przedmiotem rozmów — Powrót min. Matuszewskiego

Od kilku dni zapowiadano posiedzenie poufnej Rady Ministrów, t. zw. Rady gabinetowej. Od posiedzenia tego uzależniano decyzję co do zwolnienia lub niezwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Po ostatniej półtoragodzinnej konferencji p. Marszałka Piłsudskiego z premierem Sławkiem rozeszły się pogłoski, że na Radzie Ministrów ma być rozpatrywany również całokształt sytuacji wytworzonej przez obniżenie pensyj urzędniczych o 15 proc., oraz przez cofnięcie tej obniżki dla czynnych wojskowych.

Według pogłosek podniesiono podczas tej rozmowy kwestję ewentualnego przywrócenia 15 proc. urzędnikom najniższych kategorii do 8 września.

Co do sprawy obniżki płac urzędniczych

rzecz pozostaje dotychczas w zawieszaniu.

Uwagę zwraca powrót ministra skarbu p. Matuszewskiego ze Sztokholmu. P. minister wyjechał do Szwecji, aby się tam zetknąć ze znanym finansistą Iverem Kreugerem, mającym jak wiadomo, szeroko rozgałęzione stosunki w międzynarodowych sferach finansowych. Przypuszczano, że chodzi tu o realizację przygotowywanej od dość dawna przez rząd pożyczki międzynarodowej rolnej dla Polski. Pp. Matuszewski i Koc odbyli konferencję z prezesem Rady Ministrów p. Sławkiem. Konferencja ta trwała przeszło godzinę.

Do powyższego dodać należy — pisze prasa warszawska — że głównym tematem obrad nadzwyczajnej sesji sejmowej miała być przygotowywana troskliwie przez wicepremiera p. Pierackiego pragmatyka urzędnicza oraz ustawa dyscyplinarna dla urzędników. Zaniechanie tych kwestyj przez odwołanie sesji nadzwyczajnej wskazuje na to, iż rozmowy dni ostatnich dotyczyły niewątpliwie losu urzędników.

pełnił wartość honorową u stóp posagu świętej, gdzie przybywali kolejno z hołdem reprezentanci władz: Przedstawiciel Prezydenta Republiki, prefekt policji, generałowie, parlament i różne wyższe urzędy.

O godz. 9,20 wojsko sprezentowało broń i minister wojny Maginot w towarzystwie generała Reguin, szefa gabinetu wojskowego przybył złożyć hołd św. Joannie. W chwilę potem zjawili się premier Laval przy dźwiękach Marsylijanki obaj dostojnicy pochylili się przed posagiem świętej, poczem rozpoczęła się defilada.

Po zakończeniu defilady arcybiskup Paryża, kardynał Verdier i generał Castelnau prezes Federacji narodowej katolickiej przyzowali długiemu pochodowi organizacji katolickich. W pochodzie brało udział 25.000 osób.

Uroczystość zakończyły się nabożeństwem w Bazylice. Urządzono na ulicach zbiórki na pomnik ku czci żołnierzy wszystkich narodowości poległych za Ojczyznę.

30 maja odbędą się wspaniałe uroczystości w Rouen.

Dzieje świętej Joanny były już setki razy opiewane w literaturze. Pisali o niej poeci i historycy. Pisał o niej nietylko Voltaire i Schiller lecz i Mark Twain w ostatnich czasach, Anatole France i Bernard Shaw.

Temat to bowiem niezwykle fascynujący. I słusznie wywodzi prof. Uniw. Jagiellońskiego Dąbrowski na obchodzie ku czci Dziewicy Orleańskiej w Krakowie:

W św. Joannie przebiega się geniusz rasy francuskiej, który poprowadził naród do wiktoryj”.

Jedno jest tylko niewątpliwie, że legenda o św. Joannie d'Arc, mająca całą prawdziwość historyczną, jest największym i najczystszy przykładem zyciowości i siły pierwiastka ducha nad materialnym światem.

# Wy za nas nie gadajcie, bo nam wstyd!

## Odpowiedź obrońcom „separatyizmu“

Otrzymujemy poniższy charakterystyczny list do umieszczenia, który ze względu na ujęcie acz ostre w tonie, pomieszczymy w całości: „Nie rad ja jestem zabierać głos publicznie, aby innych nauczać i strofować, bo, wiadomo, pisanie nie jest moim rzemiosłem, ani też żaden ze mnie kaznodzięca. Jako rolnik z dziada pradiada wolę się zawsze mieć pluga niż pióra; a jeżeli kiedy chwytam za pióro, to już tylko kiedy muszę. Taki właśnie mus każe mi dziś zabrać głos i to w sprawie nie bylejakiej, bo chodzi tu zarówno o honor i dobre imię nas, Pomorzan, jak i o interes naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Rzecz się ma w tem, że zaciekli partyjniacy zwalczając wszystkimi sposobami nasz własny Rząd tak się w swej nieonej robocie zacietrzewili, że nie tylko szkodzą Ojczyźnie, ale też kalamaję niegodziwie honor Pomorza.

Oto gazeta Stron. Nar. „Słowo Pomorskie“ wyzerpawszy już widocznie cały zapas niegodziwości z jaką odnosi się do naszego Państwa i Rządu, poczynając wysuwać odrębność Pomorza i w ich imieniu domagać się o prawo rządzenia sobą.

W artykułach: „Pomorzanie chcą być sobą“ i „Czy być sobą to zbrodnia?“ — ta zięjąca nienawiścią do Polski gazeta ośmiela się porównywać panujący w Polsce stan rzeczy z despotyzmem Wilhelma II, oraz żądać tych odrębnych dla Pomorzán przywilejów, jakich domagają się mniejszości narodowe, czyli: Niemcy, Ukraińcy czy też Białorusini.

Z tego by wynikało, że my, Pomorzanie, to nihy jakiejś odrębne plemię, a nie — jak to jest rzeczywicie, kręw z krwi i kość z kości — Polacy.

Wszakże to Niemcy starali się w nas wmówić, że my, Pomorzanie, to nie Polacy — ale jakiejś odrębne, ba nawet spokrewnione z Niemcami plemię. No, ale Bogu Najwyższemu dzięki, nie z tego nie wyszło, bo my Kaszubi, jak naszej świętej wiary katolickiej tak też nie daliśmy i nie damy sobie wydrzeć polskości. Nasza polskość nie jest przypadkowa i nikt nam jej nie dał ani odbierać nie będzie. **MY TACY SAMI POLACY, JAK I BRACIA NASI Z POD WARSZAWY, KRAKOWA CZY WILNA. MY CAŁĄ POLSKĘ, JAK ONA JEST DŁUGA I SZEROKA, UWAŻAMY ZA SWÓJ DOM I NIE CHCEMY, ABY NAS DZIELIŁY JAKIEŚ ODRĘBNOŚCI.** Polak z Torunia, Pucka czy Kościerzyny musi czuć się tak dobrze i swojsko w b. Kongresówce czy Małopolsee, jak winien się czuć dobrze w Wejherowie czy Kartuzach Polak z Warszawy, Wilna lub Lwowa.

### 1-szy zjazd samorządowy woj. pomorskiego i poznańskiego

Pierwszy raz od uzyskania Niepodległości odbędzie się w Bydgoszczy w dniu 17 bm. o godz. 11-tej w sali Wydziału Powiatowego przy ul. Słowackiego Zjazd samorządowy delegatów samorządów powiatowych województw pomorskiego i poznańskiego. Na zjeździe wygłoszony zostanie szereg poważnych referatów, a w obradach weźmie udział kilku przedstawicieli z Min. Spraw Wewnętrznych z p. wiceministrem Korsakiem na czele, wojewodowie obu województw, wszyscy przewodniczący Wydziałów powiatowych i t. d.

### Dalszy spadek bezrobocia

Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, liczba bezrobotnych w Polsce w dniu 9 maja r. b. wyniosła 346.001 osób, co w porównaniu ze stanem z dnia 2 maja wykazuje spadek liczby bezrobotnych w ciągu tygodnia o 9.101 osób. Zasiłki ustawowe pobierało w dniu 9 maja 197.327 bezrobotnych, czyli o 6.474 bezrobotnych mniej, niż w tygodniu poprzednim.

### Wywóz zwiększył się o przeszło 4 i pół miliona zł

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego wywóz z Polski łącznie z W. M. Gdańskiem wynosił w kwietniu r. b. 1.478.955 ton na sumę 168.695.000 zł. W stosunku do marca wywóz wzrósł w wadze o 111.169 ton, pod względem zaś wartości o 4.868.000 zł.

Najważniejsze zmiany w wywozie, w porównaniu z marcem wyrażają się w znacznym wzroście (artykułów spożywczych) o 7,2 milj. złotych.

To musicie wiedzieć wy paskudne pismaki ze „Słowa Pomorskiego“, co to chcecie nas wedle zaleceń z Berlina dzielić i jątrzyć.

I to wam jeszcze chcę rzec, wy szkodniki niegodziwe, że sprawiedliwie nazwano was: „buntującymi się niewolnikami“. Boć za czasów niewoli niemieckiej byliście wobec Niemców ulegli i pokorni i ani wam się nie śniło o jakimś oporze, boście bali się, jak ognia, pruskiego żandarma. Zaś teraz kiedy odzyskał się z łaski Boga wolność — wy, pewni bezkarności, poezeliście się buntować i zwał-

czać nasz własny Rząd i szkodzić Państwu.

Jest to robota, z której cieszą się nasi wrogowie Niemcy, robota, która ściąga na wasze głowy hańbę. Pamiętajcie jednak, że wolno wam się hańbić osobiście — a nie dzielić się hańbą z ogółem Pomorzán.

To też wara wam wyzute z czei i wiary pismaki przemawiać w naszym, Pomorzán imieniu!

My takich berlińskich adwokatów nie potrzebujemy!

Wojciech Portykus  
z Nowych Polaszek.

### Dzień święta narodowego na obczyźnie



W dniu 3 Maja w poselstwie polskim w Belgradzie odbył się uroczysty obchód święta narodowego. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele Rządu i Społeczeństwa jugosłowiańskiego. Na ilustracji widzimy grupę gości w belgradzkim poselstwie polskim. Pośrodku siedzi poseł Rzplitej dr. Wacław Rabiński z małżonką.

## Zebranie Rady Okręgowej Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Świeciu

W ub. poniedziałek odbył się w Świeciu zjazd delegatów poszczególnych placówek St. Mł. Polskiej w pow. świeckim, tworzących w zespole Radę Okręgową S. M. P.

W obecności 47 osób zgaśli zebranie Rady prezes ks. Lehmann, witając przybyłych oraz gości z p. starostą powiatowym Kowalskim na czele.

W części sprawozdawczej obrad oraz z materiały przedstawionych przez głównego referenta ks. Lehmana dowiadujemy się, że Okręg Świecki S. M. P. obejmuje 28 stowarzyszeń męskich i 11 żeńskich, skupiających ogółem zgórą 800 członków i około 400 członkiń.

Zgodnie z powziętym planem na rok 1930 urządził Okręg w dniu 19 maja 1930 Zebranie Rady Okręgowej, na którym omówiono i zdecydowano ostatecznie sprawę zorganizowania w dniu 15 czerwca 1930 pierwszego Złotu Okręgowego oddziałów męskich w Świeciu.

Pierwszy ten złot udał się znakomicie, gromadząc na miejscu 408 uczestników, a w tem 104 zawodników do poszczególnych konkurencji.

Okręg wywiera specjalny nacisk, aby Przy sposobie Wojskowe znalazło się wraz z Wychowaniem Fizycznym na należytych poziomach i nie szędził trudu, aby te dwa zagadnienia w chowawcze realizowały się, w sposób odpowiadający potrzebom Państwa i młodzieży samej.

Okręg stara się również o postawienie na należytych poziomach sprawy oświatowej zapomocą udzielania wskazówek, jak przeprowadzać pożyteczne wieczory zimowe i jak urozmaić zebrania przy pomocy wykładów ilustrowanych przeźroczami.

Celem usprawnienia administracji Okręg urządził w dniu 1 czerwca jednodniowy kurs pracy zarządowej w Nowem dla 60 uczestników.

Obecny zarząd składa się z: ks. dziekana Konitzera, jako protektora, ks. Lehmana, jako prezesa, mecenasa Olsztyńskiego, jako zastępcy prezesa, Kulerskiego jako sekretarza, Pohnkówny, jako zastępcy sekretarza, dyr. Brauna, jako skarbnika, Karpowskiego, jako naczelnika, prof. Zielińskiego, jako referenta oświatowego, prof. Ludwicząka, jako referenta Przysposobienia Rolniczego i ks. Redmera, jako członka zarządu dla spraw młodzieży żeńskiej.

Ze sprawozdania kasowego, wygłoszonego przez skarbnika, dyr. Brauna dowiedzieli się zebrani, że rok sprawozdawczy zamyka się saldem dodatniem w wysokości 329.47 zł.

Po wygłoszeniu sprawozdań, na wniosek

prezesa komisji rewizyjnej, zebrani delegaci uchwalili ustępującemu zarządowi jednogłośnie absolutorium, poczem pod przewodnictwem p. starosty Kowalskiego dokonano przez aklamację wyboru nowego zarządu w prawie niezmiennym składzie, wprowadzając jako nowych członków zarządu: ks. Rengwelskiego z Osia i Bretasa z G. Grupy, Chmarzyńskiego z Osia i Bremiera z Terespolu, do sekcji zaś dla spraw młodzieży żeńskiej: ks. Redmera jako zastępcy przewodniczącego Okręgu oraz panie Fabjańską, Piekarkównę i Pohnkównę.

Następnie prezes ks. Lehmann przedstawia pracownicy zestawiony plan pracy na rok bieżący, nie pomijając najdrobniejszej nawet sprawy, któraby mogła się przyczynić do rozwoju S. M. P.

W dniu 7 czerwca jak wynika z komunikatów Okręgu, odbędzie się w Osiu, którego placówka S. M. P. obchodzi 10-lecie swojego istnienia — drugi złot Okręgowy wszystkich męskich oddziałów S. M. P.

W dalszej części obrad, zapoczątkowaną przez ks. Lehmana sprawę Państwowej Odznaki Sportowej, rozwija szczegółowo i fachowo prof. Eekstein, który zacheca wszystkich do próby o P. O. S. organizowanej przez Pow. Komitet W. F. i P. W.

Po dyskusji nad planem pracy wygłoszony został żywo oklaskiwany i doskonale opracowany referat dyr. Donarskiego o zasadach i celach oszczędności.

W wolnych głosach poruszono kilka drobniejszych spraw aktualnych a między innymi korzystających z okazji i możliwości zdobycia nagród gotowi są każdej chwili występować na boiskach w barwach coraz to innej organizacji. Sprawę tę referował na podłożu aktualnym prof. Eekstein.

Po zakończeniu zebrania odbyła się wspólna fotografia. K.

### Przez wódkę śmierć w torfowisku

W poniedziałek miał pod Chełmkiem miejsce następujący wypadek: Niejaki robotnik z Józefkowa Karol Bartz w Towarzystwie urzędnika gospodarczego Eryka Wernicka jadąc powózką, wpadł w głęboki rów, gdzie poniósł śmierć. Wernick zaś skoczył w torfowisko, gdzie również poniósł śmierć. Obaj byli w stanie nietrzeźwym.

## Kacik Pań Szwrot do jaskrawości

Jakby chcąc złagodzić nam zbyt ponure myśli i przeszkodzić do patrzenia na świat w czarnych barwach, tegoroczna moda, letnia wprowadza wielkie jaskrawości. Przez dwa lata kazala nam wszystko starannie tonować dobrać: do poręczach, obuwia, kapelusza, rękawiczek, torebki, nie pozwoliła na żywe desenie — wszystko musiało być skromne, angielskie, desenik drobnutki, ledwie dostrzegalny. Teraz zdziwilo się to widocznie tworcom mody. I słusznie! Zostawmy sobie tonowanie na zimę. Wtedy będziemy nosiły sukienki gładkie i drobnutkie kręteczki i jeszcze drobniejsze punkciki. A teraz jest wiosna świeci słońce i mamy ochotę zrzucić z siebie wszystko, co przypomina nam zimę!

A zatem — sprawnym sobie parę letnich sukienek. Ponieważ żyjemy pod hasłem oszczędności, więc powiem, że kogo nie stać na me-teory i chiffony, ten może sobie doskonale sprawić sukienkę z deseniowej markizety i nosić ją wszędzie — na wieczorki, garden-party, do teatru i na wizyty. Jeśli deseń będzie ładny — a są niektóre prześliczne i bardzo pomysłowe — w niczem nie będzie ustępować jedwabnej.

Materiały te nadają się do powiewnych sukienek z krótkimi rękawkami, które są obecnie najmłodniejsze. Jeśli sukienka jest ciemniejsza i przeznaczona na dwójaki użytek — skromniejszy i bardziej strojny, to boleśnie można zrobić, ale wtedy rękawów zupełnie nie robić!

Najmłodniejsze w tym roku kolory, to biadocytrynowy, niebieski i biały — jako podstawa wowe kolory, bo na ich tle nosi się najprzeróżniejsze desenie. Długość sukien waha się od połowy tydki do kostek, zaleźnie od celu do jakiego są przeznaczone. Na ulicę, oczywiście nosi się krótsze.

Powrócił do mody szczegóły od paru lat zrzuczone: szarfy. Prawie do każdej sukni w najnowszych modelach paryskich robi się szarfa jedwabna, z długimi końcami, którą suknię przewiązuje się w tali. Szarfa ta powinna tylko harmonizować z suknią lecz nie być w tym samym kolorze.

Kapelusze są obrzynie, powiewne i kolorowe, jak skrzydła motyla. Do sukien długich lekkich i barwnych tylko takie mają rację bytu. Beretki dobre są i w dalszym ciągu, używane do sukienek sportowych i wiejskich a także w czasie podróży. H. N.

### Konkurs strzyży owiec

Pomorska Izba Rolnicza komunikuje, że tegoroczne konkursy strzyży owiec (przygotowawcze) odbędą się:

- w wtorek, dnia 26 5. br. o godz. 15 w Lipnicach pow. Chojnicki;
- w srode, dnia 27 5. br. o godz. 16 w Lipuszu, pow. Kościerski;
- w czwartek, dnia 28 5. br. o godz. 10 w Sulęcynie pow. Kartuski;
- w piątek dnia 29 5. br. o godz. 9 w Strzępczu, pow. Morski;
- w piątek dnia 29 5. br. o godz. 15 w Swarzewie, pow. Morski.

Do konkursów strzyży będą dopuszczone maciory typu pomorskiej owcy krajowej (kaszubskiej) maści białej, pochodzące z gospodarstw małorolnych, a znajdujące się w drugim odroście wlny, to znaczy takie, które już raz zostały ostrzyżone jako jagnięta. Wobec tego, że celem konkursów jest porównanie możliwości jednolitych owiec na każdym spędzie należy zgłaszać maciorki, będące w jednakowym wieku i 10—12 miesięcznym odroście wlny.

Przedstawione maciorki będą w obecności komisji sędziów na miejscu strzyżone, poczem będzie się ważyc poszczególne runa.

Waga oraz jakość poszczególnych run będą podstawą dla przyznania nagrody. Uczestnicy konkursu strzyży muszą postarać się o strzygaczą wzgl. strzygaczki owiec, których by była taka ilość, aby w dwu godzinach o strzygli przedstawione owce do konkursu.

Na konkursach przygotowawczych mogą być przyznawane nagrody: I. stopnia w wysokości 10 zł.; II stopnia w wysokości 5 zł.

Dodatek za dobrą strzyżę przyznany być może w wysokości 3 zł. Ilość nagród nie jest ograniczona. Nagrodzone mogą być te owce, których strzyża jest wyższą od przeciętnej danej okolicy.

Wszelkich informacji udzielają oraz przyjmują zgłoszenia uczestników do konkursów strzyży: Inspektoraty Hodowlane Pomorskiej Izby Rolniczej w Pawłowie, w Kościerzynie, i Pucku, Pomorska Izba Rolnicza.

# KRONIKA

Sobota  
16  
maja

## BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Zofii

Sobota Jana Nepomuc.

— Dyżury aptek do 17 maja b. r. włącznie: Apteka pod Aniołem, Gdańska 39, tel. 385; Apteka przy Placu Teatralnym, Marszałka Focha nr. 43, tel. 1962.

### REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w piątek, 15 bm. staraniem Z. K. P. „Madame Butterfly“.

Sobota, 16 bm. „Piękna Helena“ o godz. 20.

W przygotowaniu nowa operetka p. t. „Muskietierowie“.

### PROGRAM W KINACH.

Kino Wojskowe: Do niedzieli, dnia 17 bm. włącznie najpotężniejszy film świata p. t. „Zagłada od Wschodu“; w rolach głównych Benita Hume, Jameson Thomas i Humberston Wright.

**CORSO:** Dziś w dalszym ciągu „Pat i Patychon jako podpora tronu“ oraz „Banda czarnego Billa“ z Buch Johnsem.

**KRYSTAL** wyświetla w nowej formie wielki obraz p. t. „Upiór w operze“ jako film dźwiękowy. Film ten jest tak monumentalny i piękny, że reklamy nie potrzebuje. W głównej roli niezapomniany arcy mistrz maski Lon Chaney.

**OKO** wyświetla fascynujący podwójny program w 20 aktach produkcji 1931 r. „Tajemnica kajuty okrętowej“ wielki dramat salonowo-sensacyjny. W roli głównej George O'Brien Farsel, Mae Donald; „Jedydnaczka króla naft“, szampańska komedia, która należy do najlepszych komedyj.

**Uwaga:** Na okres sezonu letniego ceny miejsc zmniejszone. Do obrazu przegrywa pierwszorzędną muzyką.

**MARYSIENKA** wyświetla program — dramat współczesny p. t. „Kłamiesz kobieto“, w rolach głównych Lewis Stone i Nita Naldi i nadzwyczaj wesoła farsa p. t. „Panienka od szlagierów“ z świetną artystką Corinną Griffit w roli głównej.

**NOWOŚCI.** „Okręt straceńców“, w roli głównej rywalka Greta Garbo, Marlene Dietrich z partnerem Eric Kortner.

### Z miasta

— **Cena chleba.** Prezydent miasta Bydgoszczy podaje do wiadomości, iż cena chleba z mąki żytniej 65-procentowej została ustalona na 43 gr. za 1 kg., czyli 65 gr. za chleb 1 i pół kilogramowy. — Winni pobierania wyższej ceny zostaną ukarani.

— „**Idzie wiosna**“ — rewja i zabawa taneczna w Podchorążówce. Tow. Przyjaciół Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy urządza w sobotę, dnia 16 bm. w salach Kasy Szkoły zebranie towarzyskie z niezwykle urozmaiconym programem, zawierającym m. in. wielką nową rewję p. t. „Idzie wiosna z udziałem najświetniejszych gwiazd, gwiazdorów, girlsów, boyów i chóru „rewelersów“ w interpretacji pp. podchorążych. Pamiętamy wszyscy niezwykle powodzenie poprzedniej rewji szkolnej, którą obecna przewyższy jeszcze humorem i temperamentem. Po rewji — zabawa towarzyska z tańcami. Wejście tylko za zaproszeniami. Wstęp 3 zł. od osoby.

— **Jedyny występ Ireny Popielskiej.** Na niedzielę, 17 b. m. o godz. 12-tej zapowiedziała swój występ w Teatrze uroczą tancerkę, znakomitą, którą uznały Hiszpania, Portugalia (gdzie nie łatwo imponować tańcem), a która w szeregu niezrównanych produkcji wykazuje fenomenalną rytmikę przy intuicyjnym wyczuciu różnorodnych tańców. Urok młodzieńca, piękna klasyczna budowa ciała i współczesność wyrazu artystycznego oto zalety, które składają się na swoisty styl Ireny Popielskiej. Wystąpi nie sama: Wandę Dąbrowską jako kompozytorkę i pianistkę zyskała za jednym zamachem opinię świata muzycznego Warszawy. Idą nowi ludzie czy nowe kobiety, a w ich szeregu W. Dąbrowska przy klasycznym opanowaniu gry wnosi swój specyficzny ton, szeroki artystycznie, celowy i skontrolowany rozmach i temperament. W tym duchu idzie też interpretacja pieśni i arji skomponowanej przez 3-cią osobą tej trójki Michał Morena tenor, artysta opery katowickiej zyska poklask starych i młodych. Ceny miejsce dwukrotnie zmniejszone od 30 gr. do 3 zł.

### Ruch towarzystw

— **Generalna Federacja Pracy.** W niedzielę, dnia 17 maja b. r. o godz. 10-tej w lokalu BBWR przy ulicy Mostowej 6. odbędzie się zebranie członków i sympatyków. Referat o sprawach organizacyjnych wygłosi ob. Roman Tomczak. — O heznie przybycie członków i sympatyków proszą Zarząd.

— **Chór Nauczycieli w Bydgoszczy.** Lekcja śpiewu odbędzie się dla chóru mieszanego w piątek, dnia 15 b. m. o godz. 19,30 w Szkole Wydziałowej Żeńskiej im. Marii Konopnickiej, przy ul. Konarskiego.

# O ojców grób, bagnactów nastroz stal...

## Imponujące święto PW. i WF. w Bydgoszczy

Kiedyś kroczyliśmy w pierwszym rzędzie pochodów narodów, Niewola i poprzedzający ją okres upadku zepchnęły nas na tyły. Dziś usiłujemy odzyskać stracone miejsce. Musimy tego chcieć, nie chcąc stracić w przyszłości największej zdobyczy lat ostatnich — niepodległości.

Nadeszły czasy wysięgu pracy. O zwycięstwie zdecydowała wola, wiara w własne siły, intelekt i hart duszy, ale także hart ciała.

Wychowanie fizyczne jest nie mniej ważne od duchowego. Właściwie pojęty i racjonalnie uprawiany sport, daje nie tylko siłę mięśni, ale i tak niezbędną radość życia, pogodę ducha i odwagę czynów.

Zagadnienie wychowania fizycznego młodego naszego pokolenia, znalazło zarówno u władz rządzących, jak i w szerokich sferach naszego społeczeństwa pełne zrozumienie.

Hasło „W zdrowym ciele — zdrowy duch“ rozbrzmiewa dziś w Polsce od morza po Kar-

paty i od najdalszych rubieży zachodnich po Wschód.

Wre gorączkowa praca praca radosna, — która z każdym rokiem, miastem, dniem, daje coraz obfitsze plony.

O rezultatach tej pracy szeroki ogół społeczeństwa ma możność przekonać się co roku naocznie podczas święta Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego.

Tegoroczne święto WF. i PW. w Bydgoszczy obejmujące czterodniowy program, rozpoczęła w ub. niedzielę o godz. 10 rano w kościele garnizonowym. uroczysta msza św., na której zgromadziły się wszystkie Towarzystwa, Organizacje i Związki, wchodzące w skład WF. i PW.

Nabożeństwo odprawił kapelan garnizonowy ks. prob. pplk. Wiszniewski, który wygłosił jednocześnie piękne okolicznościowe kazanie o celach i zadaniach Przystosowania

Wojskowego i Wychowania Fizycznego młodego pokolenia Rzplitej.

Około godz. 11.30 na Pl. Wolności i ulicy Gdańskiej, zebrały się tłumy publiczności, by podziwiać defiladę naszej najmłodszej armii. Wkrótce przybyli przedstawiciele władz z p. Gen. Thommce, dowódcą 15 dyw. piech. na czele. W otoczeniu p. Generała zauważyliśmy pp. zast. Starosty Grodzkiego Zamirskiego, Gen. Bakharadze, Szefa Sztabu, mjr. dypl. Rozielowski, Prezesa Rady Miejskiej Faustyniaka, przedstawiciela Magistratu decernenta WF. i PW. radcę Śpikowskiego, por. Matuszewski insp. Dróg Wodnych radcę Tychoniewicz Prezesa Poczty i Telegr. Maciejewskiego, komendanta Kol. P. W. inż. Stabrowskiego, plk. Powierze, komendanta P. P. Łukaszewskiego, dyr. Gimnazjum Klasycznego Polakowskiego, dyr. Seminarjum Żeńskiego — Stryszowski profesora szkół oficerów tutejszego Garnizonu oraz przedstawicieli prasy.

## Z zawodów konnych w Bydgoszczy

### Drugi dzień konkursów hipicznych

Kulminacyjnym punktem programu tegorocznych zawodów konnych Bydgoskiego Klubu Jazdy Konnej był Konkurs miasta Bydgoszczy, którym rozpoczął się drugi dzień konkursu.

Parcours obejmował 14 przeszkód około 1,20 mtr. wys. i 3 m. szerokości (szybkość 375 mtr. na minutę). Zapisanych 38 koni w tem 3 handicapowane. Nagrody rozdzielono bez rozgrywek.

1 miejsce zajął por. Biały 15 pap. na koniu Roma. 2 — por. Kozika 11 dak. koń Łoś; III — rtm. Paszotta 16 p. ul. koń Mustang; 4 — por. Piechocki 15 pap. koń Sobek; 5 — kpt. Walasek 15 pap. koń Pepl. 6 — por. Cetnarowski 16 p. ul. koń Ozon; 7 — por. Ważyński pułk man. art. Toruń koń Magnezja. Ostatnią 8 nagrodę przyznano jedynej przedstawicielce amazońki p. Harlandowej na koniu Banżaj.

Do Konkursu Sokolów zapisano 11 koni. Przeszkód 8 około 0,90 wys. i 1,50 szerokości. 1 nagrodę otrzymał D. Janożyk na koniu Mistrz 2 — A. Pohl koń Moreli; 3 — A. Machczyński koń Łopatka; 4 — I. Naskret koń Polada; 5 — J. Stojak koń Nawa; 6 — Kuchta koń Mistrz.

Konie, które w ciągu dwóch dni trwania konkursów nieotrzymały żadnej nagrody mia-

ły możliwość rehabilitacji w konkursie pocieszenia. Warunki tej konkurencji przewidywały 12 przeszkód około 1,10 m. wys. i 2,50 m. szer. Szybkość 350 m. na minutę. Zapisano 37 koni

1 miejsce otrzymał por. Majewski 15 pap. koń Nemo; 2 — rtm. Pieczyński 16 p. ul. koń Rema; 3 — por. Dulski 16 p. ul. koń KarAMEL; 4 — por. Szawłowski 8 p. ul. koń Katarzyna; 5 — Szilagy 11 dak. koń Lonich; 6. por. Solski p. art. man. Toruń koń Nadir; 7 ppor. Buderawski 17 pap. koń Pamper; 8 — por. Piechocki 15 pap. koń Maur.

W drugiej i trzeciej konkurencji rozgrywek również nie było. Skład jury ten sam jaki był w ub. niedzielę. Publiczności znacznie mniej. Pogoda dopisała w całej pełni.

Widzowie jak i w pierwszym dniu zawodów nie byli informowani o przebiegu konkursów co jednak nie wpłynęło na zmniejszenie zainteresowania.

W uzupełnieniu uwag w związku ze stroną techniczną zawodów należy podkreślić brak terenu do rozprężania koni przed konkurencjami (tzw. paddocku) skutkiem czego wiele pewnych koni na hippodromie zawodziło. — Podczas konkursu koncertowała orkiestra ulan ska.

## „Dzień Matki“ w Koronowie

W myśl odezwy Wojewody Poznańskiego do społeczeństwa polskiego w sprawie uczczenia w dniu 10 maja ofiarnej miłości matek polskich i ich wielkiej i zaszczytnej misji w historii ludzkości, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Koronowie zorganizował publiczny hold niezliczonym rzeszom matek. — Piękna ta manifestacja zasługuje na wysokie uznanie.

Obchód rozpoczął się mszą św. którą odprawił ks. wikary Zalewski. W godzinach popołudniowych odbył się w ogrodzie „Grabina“ koncert orkiestry Kolejowego Przystosowania Wojskowego. Wieczorem o godz. 8-mej w sali „Grabina“ odbyła się piękna akademja. Część koncertową wypełniły produkcje orkiestry KPW, przepiękne pieśni ku czci Mariji i pieśni ludowe odśpiewała p. plk. Targońska z Bydgoszczy, subtelnie akompanjowała jej p. Targońska. Oklaski, śliczny kosz kwiatów i słodczyce były serdecznym wyrazem uznania dla śpiewaczki i akompanjatorki.

Referat pt.: „Miłość macierzyńska“ wygłosiła p. dyr. Sicińska. W oczach wielu słuchaczy zabłysły łzy wzruszenia, gdy prelegentka w serdecznych słowach złożyła hold matkom zmarłym, których miłość macierzyńska w złościście aureoli jeszcze od progu wieczności krąży w cichej nocie nad sierotami. Referat wyposwiedziany z wielką swadą oratorską, zakończyła p. dyr. Sicińska słowami „A jako że jest cicha i pokorna i jako zorza majowa, a wonna jako róża jerychońska i jako że jest znaczona stygmatem cierpienia i goręjąca i jako stos ofiarny u progu wieczności, dlatego Bóg wywyższył ponad wszelką miłość ziemską i dlatego: o bądź błogosławiona miłości macierzyńska“!

Gorące oklaski, były wyrazem podziękowania za wykład, oraz za zorganizowanie ca-

łej uroczystości.

Taniec dzieci „zabawa w koniki“ wywołał burzę oklasków, deklamacja dzieł „Matka moja“ „Mieczyna pociecha“ „Jej dziecko“ i „Ofiara matki“ znalazły żywy oddźwięk w sercach słuchaczy.

Piękny żywy obraz „Madonna w lesie“ przy akompanjamentcie śpiewu i gry skrzypcowej, został wynagrodzony niemiłymi oklaskami. Na zakończenie akademji orkiestra zagrała „Serdeczna Matko“. W imieniu zarządu, przewodnicząca p. dyr. Sicińska podziękowała wszystkim, bardzo licznym zebranym gościom za przybycie, poczem okrzykiem na cześć matek całej Polski, zakończono akademję. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna. Zarząd Zarządu Zrzeszenia Powiatowego w Bydgoszczy, w uroczystości wzięła udział zasłużona działaczka ZPOK, p. pułk. Polnaskowa.

## W upominku naszym czytelnikom!

Znani królowie jazzbandu pp. Karasiński i Katuszek, autorzy szeregu grających i śpiewanych w Polsce i zagranicą przebojów bluesowych, tangowych fox-trotowych i blackbotonowych, ściągający obecnie do kawiarni „Pod Orłem“ pielgrzymki rozmiłowanych w synkopie kaffeeplanców i entuzjastów tańca, skomponowali na naszą prośbę prześlizgnięty walc „Nad falami Brdy“, który w polowie bieżącego tygodnia każdemu z czytelników „Dnia Bydgoskiego“ w formie dodatku bezpłatnego w upominku zaoplikujemy. Żywa melodyjność walca

przeddefilowały na czele z sztandarami i orkiestrami następujące Towarzystwa: Szkoła Przemysłowa, Kolejowe PW z orkiestrą młodzież warształtów Kolejowych, Poczta PW wraz z orkiestrą Legja Mocarskiowa z oddz. żeńskim z p. por. Purzyckim na czele, PW Kobiet z komendantką p. Ziolkowska, Powstańcy i Wojska Powstańcy Narodowi, Bydgoskie Tow. Włoszarskie, K. S. Gluchoniemych, Hufce szkolne z por. rez. Kuligowskim na czele. Seminarjum Nauczycielskie z przechodnią nagrodą, białą wstęgą Kuratora, Liceum Handlowe Państw. Szkoła Rolnicza, — Ginn. Klasyczne, Ginn. Kopernika, Szkoła Wydziałowa, Sokół okr. V z naczelnikiem Jabłońskim, Sokolice z p. Ziolkiewiczówną, Harcerki — hufce męski z komend. Dydyńskim, Harcerska Drużyna Morska oraz oddział Korlary szkół średnich.

Defiladę prowadził komendant PW na miasto p. por. Lindner. Dziarskie miny młodzieży i wojskowa postawa, umundurowanych oddziałów, wzbudziły ogólny zachwyt.

Bezpośrednio, po defiladzie Stowarzyszenia PW. i WF. ustawiły się na Placu Kochanowskiego przed pomnikiem Sienkiewicza. — Przybyli przedstawiciele władz, oraz delegacja PW z wieńcem. Od stóp pomnika przemówił w podniosłych słowach p. dr. Świątecki, znacząc, że młodzież bydgoska przez złożenie wieńca, pod pomnikiem Henryka Sienkiewicza, składa hold przed wielką zasługą, jaką oddał Polsce. Wielki Pisarz — Patriota. — Okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej Jej Prezydenta Mościckiego i Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych Marszałka Piłsudskiego zakończył swe przemówienie p. dr. Świątecki.

Wzbił się w górę gromki okrzyk „Niech żyją“ Hufce sprzetowały broń, zabrzmiał dźwięki Hymnu Narodowego, poczem p. Gen. Thommce i p. radca Śpikowski złożyli a stóp pomnika wieńce.

Na zakończenie uroczystości orkiestra odegrała „Rotę“.

Dalszy ciąg programu święta WF. i PW. odbędzie się w dniu dzisiejszym.

### Dalsze uroczystości PW. i WF. w dniu 15 bm.

Godz. 9 Stadion Miejski zawody i popisy Szkół Średnich.

Godz. 14 — 62 pp. strzelnica małokalibrowa. Strzelanie z broni małokalibrowej hufców szkolnych.

Godz. 15 — Stadion Miejski. Zawody L. A. Przysp. Wojsk. Kobiet.

A więc wszyscy idźmy przypatrzeć się w czynom sportowym naszej kochanej młodzieży.

**„Marka światowej sławy“**  
znana od lat 40.

**Dla zdrowia dzieci!**  
przez powagi lekarskie zalecany.



**HAYA PUDER**  
*ANTYSEPTYCZNY*  
i MYDŁO HYGIENICZNE  
dla niemowląt i dzieci

Tysiące podziękowań!  
Ostrzegacie przed naśladowcami!  
Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA.  
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.  
Główny skład wysyłkowy: ...

S. HAY, aptekarz, Lwów  
Kazimierzowska 31. - Kołataja 12.

### Podgórze

— Zebranie Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w piątek o godz. 8 wieczorem na sali Rady miejskiej.

— Jedźcie do Suchatówki. W nadchodzącą niedzielę urzędują doborowa orkiestra Pułku Marynowego Artylerji pod batutą kapelmistrza Nikiela koncert w Suchat�wce. Niewątpliwie z nadarzącej się okazji skorzystają wyściskowicze i gremjalnie wybiorą się do Suchat�wki tembardziej, że i komunikacja jest bardzo dogodna. Koncert rozpocznie się o godz. 16, a wieczorem zabawa taneczna do rana. Różne przygotowane niespodzianki będą atrakcjami wieczoru. Czysty zysk z zabawy przeznaczony zostanie na budowę Domu Żołnierza w Toruniu. Kto więc pragnie połączyć rozrywkę z pżytecznem, niechaj wybierze się do Suchat�wki.

— Podgórski Kl. Sp. — P. M. Art. 3:5 (2:2).

### Lubisz

— Z życia świetlicy. Młodzież żeńska i męska, uczęszczająca do świetlicy w Lubiezu w liczbie 40 osób urzędująca dnia 10 maja b. r. przedstawiciele. Odegrane były dwie sztuczki: „Bolszewicy pod Warszawą“ i „Krewniak z Ameryki“ Młodzież wywiązała się doskonale. Czysty zysk przeznaczono na rozszerzenie miejscowej biblioteki i na kapę kościelną.

## PePeGe a konkurencja zagraniczna

Wiadomość, że sąd grodzki w Grudziądzu odłożył ogłoszenie uchwały o odroczenie wyplat firmie PePeGe dopiero na poniedziałek dn. 18 bm. zelektryzowała w całym kraju opinię publiczną, ponieważ od uchwały tej zależy bezpośrednio los 4500 robotników i urzędników co wraz z ich rodzinami wynosi około 14000 osób, nie dziwnego że 25 proc. mieszkańców m. Grudziądza czeka z napięciem na rezultaty walki jaką prowadzi pewna zagraniczna konkurencyjna firma, będąca również wierzycielką firmy P. P. G. i dążąca ku zupełnemu zniszczeniu tej placówki krajowej.

Ogólny kryzys gospodarczy dotknął firmę PePeGe, zmuszając ją do zwrócenia się do sądu z prośbą o udzielenie nadzoru sądowego. Mając przy sądowej rozprawie w dn. 11 maja poparcie wszystkich wierzycieli krajowych, którzy nitylko się zgodzili odroczyć swoje pretensje, ale gotowi są nawet służyć firmie kredytem, natrafiła firma PePeGe na zdecydowany opór jednej wierzycielki zagranicznej, właścicielki podobnej fabryki gumowej zagra-

nicą, którą przed laty PePeGe wylmino-wała zupełnie z rynku polskiego i nawet konkurowała z nią na rynkach zagranicznych — umacniając swoim eksportem bilans handlowy w kraju w dziesiątkach milionów złotych. — Powyższa konkurencja stara się za wszelką cenę zniszczyć PPG i doprowadzić ją do upadłości, co pociągnie za sobą zamknięcie fabryki.

Cel ich jest jasny, chodzi im o wyparcie gumowego przemysłu polskiego nitylko z rynków zagranicznych, lecz również o opanowanie starego przed laty rynku polskiego.

Ta ewentualność doprowadzi do ruiny nitylko społeczeństwo grudziądzkie, ale spowoduje zamknięcie szeregu fabryk łódzkich i innych fabryk dostarczających surowców firmie PPG na milionowe sumy.

Nie ulega wątpliwości, że sfery miarodajne niedopuszczają do zamknięcia fabryki i zwiększenia liczby bezrobotnych i że zabiegi konkurencji zagranicznej nie znajdą u nich posłuchu.

## Już dzisiaj

**można odnowić przed-płatę naszego dziennika na miesiąc czerwiec**

### Brodnica

— O wyborze zawodu odbędzie się cykl wykładów w następujących terminach: sobota dnia 16 maja o godz. 19.30: dr. Zygmunt Wojciechowski, prof. Uniwersytetu Poznańskiego: „Co to są studia uniwersyteckie“, „Studia prawnicze“.

Sobota, dnio 30 maj o godz. 19.30 — dr. Adam Wrzosek, prof. Uniw. Pozn., czł. czynny Pol. Akademji Um.: „O zawodzie lekar-skim“, major Musiałowicz: „O zawodzie woj-skowym“.

Sobota, dnia 30 maja o godz. 19.30 — dr. dyr. Traczewska: „O zawodzie nauczyciel-

skim“, dr. inż. Tadeusz Świeżawski, prof. Szkoły Budowy Maszyn w Poznaniu: „O zawodzie technicznym“, ks. prof. Wagner: „O zawodzie kapłańskim“.

Wykłady odbywać się będą w auli gimnazjum męskiego. Cena biletu wstępu na poszczególne dni wykładów wynosi 50 gr.

### Chojnice

— Pożar lasu. Dnia 8 bm. około godz. 13-tej powstał pożar w lesie państwowym w podlesnictwie Dąbrowa pow. chojnicki, który zniszczył około 3 morgi zagańnika, liczącego około 12 lat. Przyczynę pożaru narazie nie ustalono.

### Połowę życia przesiedział w więzieniu

W nocy na 10 bm. włamali się nieznani sprawcy za pomocą wyjęcia szyby w oknie wystawnem do składu kupca Pałubińskiego I. w Borzyszkowach (pów. chojnicki) skąd skradli różnego towaru na łączną sumę około 4000 złotych. Poszkodowany obudziwszy się w czasie gdy sprawcy poraz ostatni wynosili skradzione przedmioty na przyległy cmentarz, — wszczął za nimi pościg i przytrzymał jednego z nich Chylewskiego Jana lat 63, który jest bez stałego miejsca zamieszkania, zaś dwaj wspólnicy przyzymanego zdołali zbiec.

Chylewskiego, który jest recydywistą bowiem odsiedział dotychczas już 30 lat więzienia odstawiono do dyspozycji władz sądowych w Chojnicach.

Za zbiegami wdrożono poszukiwania.

### Lubawa

— Kradzież w kościele ewangelickim. W czasie od dnia 26 kwietnia do 9 maja dokonali włamania nieznani sprawcy za pomocą wyjęcia szyby w oknie do kościoła ewangelickiego w Kuligach pow. lubawski, skąd skradli 1 kielich srebrny wewnątrz pozłacany, 1 talerz srebrny, 2 dzbanki srebrne do wina, 1 puszkę srebrną wewnątrz pozłacaną, 5 białych serwetek, 1 nakrycie z ołtarza sukienne czerwone w pośrodku biały krzyż, dołem obszyte białymi frendzlami i 1 nakrycie czerwone z ambony z białem obszyciem na dole, łącznej wartości około 685 zł. O powyższej kradzieży doniósł kościelny Stekel Karol dopiero w dniu 9 maja br. zaznaczając, że po ostatniemu nabożeństwie w dniu 26 kwietnia nikt w kościele nie był. Dochodzenia w toku.

### Stawki

— Wycieczka do Pieczeni. W dniu 17 bm. w niedzielę urzędują Związek Strzelecki oddz. Stawki wielką wycieczkę do kaplicy w lesie pod Piecenią na drodze warszawskiej.

Program następujący: godz. 12 wymarsz ze Stawek. Na miejscu przybycia odbędzie się koncert, loterja fantowa, występy akrobacyjne, strzelanie do tarczy o nagrody, poczta japońska i zabawa taneczna. Bufet obfity na miejscu. A więc spotkamy się w Pieceni!

### Budujemy Flotę Narodową

## Ogłoszenie.

Szczepienie przeciwko ospie dzieci z Wejherowa odbędzie się w szkole powszechnej według następującego planu:

#### 1. dzieci rocznik 1930:

a) ur. w I kwart. w poniedziałek, 18. 5. 1931 o g. 16.00  
b) ur. w II kwart. w poniedziałek, 18. 5. 1931 o g. 16.30  
c) ur. w III kwart. w poniedziałek, 18. 5. 1931 o g. 17.00  
d) ur. w IV kwart. w poniedziałek, 18. 5. 1931 o g. 17.30

2. dzieci starszych dotychczas niezszezepionych wzgl. zszezepionych bezskutecznie w poniedziałek, 18. 5. 1931 r. o godz. 18.00.

3. Sprawdzanie wyniku zszezepienia odbędzie się w środę, 27. 5. 1931 r. według powyższego planu.

#### 4. dzieci rocznik 1924:

a) ur. w I kwart. w środę, 20. 5. 1931 r. o godz. 16.00  
b) ur. w II kwart. w środę, 20. 5. 1931 r. o godz. 16.30  
c) ur. w III kwart. w środę, 20. 5. 1931 r. o godz. 17.00  
d) ur. w IV kwart. w środę, 20. 5. 1931 r. o godz. 17.30

5. dzieci starszych dotychczas wślonie niezszezepionych wzgl. zszezepionych bezskutecznie: w środę, 20. 5. 1931 r. o godz. 18.00.

6. Sprawdzenie wyniku zszezepienia tych dzieci odbędzie się w czwartek, 28. 5. 1931 r. według powyższego planu.

Wejherowo, dnia 11 maja 1931 r.

MAGISTRAT:

(-) Biliniski, burmistrz w s.

# SNOP

8316

Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń (od ognia i gradobicia)

Generalna reprezentacja: Toruń, ul. Mostowa 28, B. Hozakowski

Telefon 42-45-46 ————— Telefon 42-45-46

## Ubezpiecza od szkód gradowych

Przez 28 lat egzystencji Towarzystwa nie pobbierano ani razu dopłat.

Specjalne rabaty: 10% dla członków Organizacji Rolniczych  
5% za ubezpieczenia sześciolateczne.

**Rabaty za lata bezgradowe do 50**

Dogodne warunki opłaty premji!

— DZIELNYCH AGENTÓW POSZUKUJE REPREZENTACJA. —

## Z GRUDZIĄDZA

### Sily biurowej

początkującej, piszącej biegle na maszynie **poszukuje się.**

Zgłoszenia z podaniem referencji i odpisami świadectw do „Dnia Grudziądzkiego“ pod nr 442.

**Druki  
Stemple  
Bloki kasowe  
introligatornia  
Księgi handlowe  
Materiały piśmienne  
wszystkie w jednej firmie najtaniej  
poleca**  
**Władysław Kulerski**  
Grudziądz, ul. Pańska 19.

### KWIT ABONAMENTOWY

#### Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament „Dnia Pomorskiego“ na miesiąc czerwiec 1931 r. i proszę należność — **ZŁ. 3.39** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko .....

Miejscowość .....

Poczta .....

#### Kwit pocztowy

Odbiór kwoty — **ZŁ. 3.39** — tytułem prenumeraty „Dnia Pomorskiego“ na miesiąc czerwiec 1931 r. potwierdzam

dnia .....

### KWIT ABONAMENTOWY

#### Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament „Dnia Bydgoskiego“ na miesiąc czerwiec 1931 r. i proszę należność — **ZŁ. 3.39** pobrać przez listowego

Imię i Nazwisko .....

Miejscowość .....

Poczta .....

#### Kwit pocztowy

Odbiór kwoty — **3.39** — tytułem prenumeraty „Dnia Bydgoskiego“ na miesiąc czerwiec 1931 r. potwierdzam

dnia .....

**ŚWIATOWID**

Dzisiaj w piątek  
ostatni raz!

Najpoteńniejsza epopeja miłości matczynej!  
**„TRZY SIOSTRY“**

W rolach główn.: Luiza Dresser, June Collyer, Joyce Compton  
**Ponadto: obfity nadprogram.**

DZWIĘKOWE  
KINO  
**PALACE**

Dzisiaj w piątek  
ostatni raz!  
**Harold Lloyd**  
w swej pierwszej  
kapit. kreacji p.t.  
**„Rozkosze Niebezpieczeństwa“**  
Szlągierowa komedia dźwiękowo-mówiona.  
Ceny najniższe: łoża 1.80 zł., I. m. 1.30 zł., II. m. 80 gr.

**Parcelacyjne**

osady tanio sprzedaje: Pa-  
welec, generalny pełno-  
mocnik, Grudziądz, Gro-  
blowa II, 6247

Nadeszły świeżo  
doskonale  
czekoladki  
**BRANKA**

E. Szymański  
Szeroka 42. Tel. 27.  
7016

Największy wybór

Najnowsze fasony  
Najniższe ceny  
Kapeluszy damskich  
Parasolek  
Pończoch

**Salon Mód**

Toruń, Grudziądz,  
Zeglarska 27 Plac 23 stycznia 25/26



**Ufa-Palast**

Elisabethwallkirchegasse 7  
Tel. 24 600



Od piątku  
film interesującej terażniejszości

**„VORUNTERSUCHUNG“**

z Albertem Bassermannem, Gustawem Fröhlichem,  
Charlotta Ander i Hansem Brausewetterem  
Film Roberta Liebmana według sztuki sceniczej  
Maxa Alsberga i O. E. Hessego

REŻYSERJA ROBERT SIODMAK

Miłość, prawo i obowiązek — gdzie jest prawda —  
a gdzie omyłka? Najciekawsze problemy czasu: Ojciec  
i syn w wiecznej łączności losu, sędzia i oskarżony  
w zaciętych zapasach o pomianie winy, dwie kobiety  
w walce o mężczyznę, który znaczy im wszystko.  
Tak wlicza się ten pełen życia film do najgłębszych  
duchowych uczuć istoty ludzkiej.

OPRÓCZ TEGO ZNAKOMITY PROGRAM  
DODATKOWY.

W dni powszednie o godz. 4, 6.15 i 8.30. W niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9.



**Lichtspiele**

Elisabethwallkirchegasse 9-11  
Tel. 21 076



Od piątku

WIELKI WESÓLY FILM DZWIĘKOWY.

**„Susanne macht Ordnung“**

z Truus van Alten — Franc. Ledererem — Marją Pa-  
rker — Albertem Pauligem — Szöke Szakall i Maxem  
Ehrlichem

REŻYSERJA: EUGENJUSZ THIELE

OPRÓCZ TEGO ZNAKOMITY PROGRAM  
DODATKOWY.

W dni powszednie o godz. 4, 6.15 i 8.30. W niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9.

**Duże lustro**

z szafką  
zegar ścienny, biały łożko  
dziecięcy, tanio na sprze-  
daż. Grudziądz, ul. Groblo-  
wa 6. II. p. na lewo. Od  
godz. 11—12-ej i od godz.  
4—6-ej pop.

**Poważna instytucja**

społeczna przyjęcie natych-  
miast inteligentnych, dobrze  
prezentujących się panów  
na wyjazd w powiaty woje-  
wództwa Pomorskiego. Ofery  
tytu sub „poważna praca“  
do Adm. „Dnia Pomorski.“  
8353

**Zgubiona**

została w dniu 10 maja br.  
na drodze od Bydgoszczy  
do Tucholi tarcza numerowa  
samochowa tylna, reje-  
stracyjna Nr. P. Z. 44123.  
Uprasza się znaleźć o  
zwrot do Zarządu Budowy  
Kolei Państwowych w Byd-  
goszczy, Plac Wolności nr.  
1, za zwrotem kosztów.  
8390

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 15 maja 1931 r. o godz. 12 u spedytora Sa-  
deckiego najwięcej dającemu za gotówkę: zegar, bie-  
liżnarkę, firany, figurkę, z zegarem, dywan, obrazy,  
kanapę, lustro, stół, gramofon, 12 płyt, zegarek mę-  
ski, kanapę, fotele, stół, ławę koszykową, kanapę, lu-  
stro, maszynę do szycia, lustro, większą ilość figurę  
gipsowych; o godzinie 2 przy Starym Ryńku 30: wię-  
kszą ilość pulawców, krawatów, pończoch damskich.  
(-) Chrzanoski, komornik sądowy. 8387

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 15 maja o 11 sprzedawać będą u spedytora  
Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: kanapę,  
leżankę, umywalkę, wazę, ilość papieru i formularzy,  
zegarek, urządzenie kuchni, kapelusze męskie i inne  
przedmioty, o 13 przy Grudziądzkiej 37, ilość blachy,  
stal, żelaza, urządzenie biurowe i inne przedmioty.  
(-) Rzymaszewicz, komornik sądowy. 8395

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 15 maja o godz. 11 licytować będą u spedy-  
tora Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającemu: sa-  
mochód „Chevrolet“, aparat radiowy, 2 biurka, płaszcz  
damski, umywalkę, 2 nocne stoliki, 2 szafy, zegar, le-  
żankę, kredens, maszynę do pisania, 3 manekiny, tom-  
basik, 4 krzesła, bufet, 2 kanapy, lustro, stół, szaloni-  
erka, 20 aparatów fotograficznych, 4 akrylniki z per-  
lami, kasę rejestracyjną, wóz do rozwożenia chleba,  
koń, 10 worków maki pszennej, 10 worków maki ży-  
tniej i wiele innych rzeczy.  
(-) Janowski, komornik sądowy. 8394

**LICYTACJA PRZYMUSOWA**

Dnia 16 maja o 13 sprzedaje na dziedzińcu sądo-  
wym różne przedmioty w drodze przymusowego prze-  
targu z aserwat oddziału karnego przy sądzie Powia-  
towym.  
(-) Bartkowiak, komornik sądowy. 8386

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 16 maja 1931 r. o godz. 17,30 sprzedawać  
będą w Prusczu, najwięcej dającemu za gotówkę:  
1 samochód „Ford“. Zbiórka licytantów w Prusczu  
przed urzędem pocztowym.  
(-) Gaca,  
komornik sądowy w Tucholi, Plac Zamkowy 4. 8392

**Klisze**

*kreskowe i siatkowe do gazet, katalogów  
i t. p. wykonuje z rysunków i fotografii*

**Chemigrafia „Dnia Pomorskiego“**

*Zgłoszenia w administracji Toruń, Szeroka 11*

**Spis zapowiedzi Nr. 196.**

**Zapowiedź.**

Podaje się do ogólnej, że:  
1) nieżonaty Franciszek Borowski, młeczarsz, zamieszkały w Gdyni Grabówek, Spółdzielnia Młeczarska, syn Franciszka Borowskiego, robotnika i jego żony Marianny Borowskiej z domu Topolewskiej zamieszkałych w Dąbrówce powiat Chełmski.  
2) niezamężna Apolonja Konkolewna, bez zawodu zamieszkała w Sopotach Grosskatzerstr. Nr. 14, córka Jana Jana Konkola, robotnika zmarłego ostatnio zamieszkałego w Żelistrzewie, powiat Morski i jego żony Anastazji Konkolewnej, z domu Kausowa, teraz zamężnej Skwierczowej zamieszkałej w Żelistrzewie, powiat Morski, chcą zawrzeć związek małżeński.  
Gdynia, dnia 13 maja 1931 roku.  
Urządnik stanu cywilnego:  
(-) Reinhardt,

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 16 maja 1931 r. o godz. 10,30 sprzedawać  
będą w Pile najwięcej dającemu za gotówkę: 1 motor  
elektryczny, 5000 ruręk dren 2 cal., 300 szt. cegły, 1  
kanapę, 2 fotele i dużo innych rzeczy. Zbiórka licytan-  
tów w Pile na moście.  
(-) Gaca,  
komornik sądowy w Tucholi, Plac Zamkowy 4. 8393

**Korpus**

podofic 63 p. p. wydzierżawi  
z dniem 1. VII. 1931 r.  
**Kasyno podofic.**  
Oferty z dołączeniem kwitu  
na 200 zł. wadium złożonych u  
skarbnika kasyna składać na ręce  
zarządu do 30. V. 31. także warunki  
do przejrzania, 8385

**Na sprzedaż**

domek z ogrodem. Cena kupna  
według ugody. Mielewicz  
Paweł, Wejherowo,  
Szosa Szeszudzka.

**Kupimy**

torneiki przma-  
tyczne mało używane  
w dobrym stanie. Szczio-  
krotne. Zgłoszenia osobiste  
w L. O. P. P. Król,  
Jadwigi nr. 12/14 od 10—14,  
8383

**Interes**

dawno zaprowadzony, z mie-  
szkaniem, dobra i pewna  
egzystencja. Odpowiedny  
dla każdego. 5000 guld. go-  
tówką. Łaskawe zgłosz. do  
„Gazety Gdańskiej“ Gdańsk  
pod nr. 962. 8330

**Zgubiłem**

książeczkę wojskową, z P.  
K. U. Kępno. J. Kasprzak.

**Ogłoszenie przetargu.**

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza niniejszym przetarg publiczny na dzierżawę Kantoru Wymiany w Tczewie z terminem objęcia w dniu 1 sierpnia 1931 r.  
1) Osoby, ubiegające się o tę dzierżawę mają wnieść oferty, z dołączeniem życiorysu, poświadczenia obywatelstwa polskiego, odpisów świadectw oraz ewent. świadectwa o inwalidztwie wojennym najpóźniej do 7 lipca 1931 godz. 12 w południe.  
2) Oferty z oznaczeniem cyfrowym i słownym oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego należy składać w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku w kopercie zamkniętej z napisem: „Oferta na dzierżawę Kantoru Wymiany w Tczewie“.  
3) Oferenci mają wyraźnie stwierdzić w ofertach, że warunki dzierżawy znane są dokładnie.  
4) Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć za pośrednictwem P. K. O. na konto Nr. 170010 w kasie Dyrekcyjnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku wadium w kwocie 1000 zł., które w razie przyjęcia oferty będzie zatrzymane na poczet kaucji, w razie zaś nieprzyjęcia — będzie zwrócone. Kwit na wpłacone wadium winien być dołączony do oferty.  
Jeśli oferent, którego ofertę przyjęto, z jakichkolwiek bądź powodów nie zawrze umowy lub też nie obejmie prowadzenia przedsiębiorstwa w terminie umówionym, to zatrzymane na poczet kaucji wadium przepadają na rzecz Skarbu Państwa.  
5) Ważność i skuteczność prawna zawrzeć się mającej umowy jest zawisła od uzyskania przez dzierżawcę właściwej koncesji (patentu) w myśl obowiązujących ustaw.  
6) Oferenci związani są swymi ofertami przez przeciąg (ośmnaście) tygodni, licząc od dnia otwarcia ofert.  
7) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku zastrzeżę sobie prawo oddania wyżej wspomnianej dzierżawy według swego uznania jednemu z pośredników lub innej osobie z wolnej ręki, nie bacząc na wynik postępowania licytacyjnego.  
8) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku nie bierze odpowiedzialności za niezawione niedotrzymanie terminu oddania przedmiotu dzierżawy, oznaczonego w ogłoszeniu przetargu.  
9) Oferent, którego ofertę przyjęto, ponosi koszt ogłoszenia przetargu.  
10) Informacji bliższych udziela Wydział Osobowy (pokój 234), codziennie, prócz dni świątecznych, w godzinach od 11-tej do 13-tej.  
Otwarcie ofert nastąpi dnia 8 lipca o godz. 13-tej. Gdańsk, w maju 1931 r. 8388

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PANSTWOWYCH  
W GDANSKU.

**Łaskawego**

znalazcę sieci-otów, no-  
wej latarni i 4 pławnic pro-  
si zgłosić znalezienie w Se-  
kretariacie Centr. Zw. Tow.  
ryb. Gdyni, ul. Portowa,  
dom p. Sudzińskich. 7067

**Elegancko**

szybko i tanio nadrabiam  
stopki w pończoszka. Na  
maszynie, według koloru,  
jakoteż i oczka lapie. Przed-  
zamcze 10. 7067

**PRZETARG**

Szefostwo Budownictwa Wybrzeża Morskiego  
w Gdyni zwraca uwagę na ogłoszony w dniu  
13 maja przetarg nieograniczony w Monitorze,  
Gazecie Polskiej i Dniu Pomorskim na następujące  
roboty:

1. Na dobudowę gabinetu w Szkole Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu.
2. Na ułożenie nowej podłogi z desek sosnowych w koszarach Morskiego Dyonu Lotniczego w Pucku.
3. Na ułożenie nowej podłogi z desek sosnowych w hangarze Morskiego Dyonu Lotniczego w Pucku.
4. Na wykonanie nowej drogi betonowej na Lotnisku Morskiem w Pucku.

Szef Budownictwa Wybrzeża Morskiego.  
8347

**Na sezon letni**

**Wszelka bielizna**  
dla pań, panów, dzie-  
ciąt, chłopców i niemo-  
wlat

w wielkim wyborze  
**B. Wilamowski**  
Toruń  
28 ul. Zeglarska 28

**Reperuar Teatru Toruńskiego**

W piątek, dnia 15 bm.  
teatr nieczynny z powodu  
próby generalnej z sztuki  
„PRZYGDYSZWEJKA“

W sobotę, dnia 16 bm.  
o godz. 20-tej  
**Przygody dobrego  
wojaka Szwejka**

Widowisko krotocwilowe  
w 9 obrazach z prologiem  
i epilogiem.  
J. Haska i Karola  
Vaneka.

W niedzielę, dnia 17 bm.  
o godz. 15.30

**„Koniec  
i Początek“**  
Komedja w 3 aktach  
Mariusza Maszyńskiego.  
[Ceny znizone].

W niedzielę, dnia 17 bm.  
o godz. 20-tej  
**Kwiaty Torunia**  
Rewja w 2 częściach  
21 obrazach.

W poniedziałek, dnia 18  
bm. o godz. 20-tej  
**Cud nad Wisłą**  
Przedstawienie ku czci  
ks. Skorupki organizowa-  
ne staraniem Siostr  
Elżbietanek.

**Z BYDGOSZCZY**

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W piątek, dnia 15 maja 1931 r. o godz. 10-tej przed  
południem sprzedawać będą w Solcu Kujawskim przy  
ul. Lesnej 19 najwięcej dającemu za natychmiastową  
zapłatą: 1 maszynę do szycia.  
(-) Kowalski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 15 bm. o godz. 9-tej sprzedam na składnicy  
firmy Hartwig Dworcowa 72 za natychmiastową za-  
płatą: kompletny pokój stołowy (bufet, kredens, stół,  
12 krzeseł skórą obite), małą etażerkę, dywan 3½ ×  
4½ mtr., obraz wieczera wigilijna i obraz owoc  
owalny w żółtej ramie, 2 regałiki małe, lampę wiszącą  
elektryczną, 4 pilniki, mały stolczyk i wazę, bibliotec-  
kę, biurko z fotelem, stół okrągły, kanapę, 2 fotele  
gobelina, 3 taboretki, ławeczki, małą słupkową etażer-  
kę, stolczyk z przyrządami do palenia, dywan 1½ ×  
2 mtr., lampę elektryczną, 3 palmy, 2 obrazy, kwia-  
tnik słupkowy, kolekcję rogów (20 szt.), okno firan  
i mosiężne karnisz, 1 krzesło bujace, kanapę z obu-  
dowaniem i lustrem, 2 fotele, stół, etażerkę, 1 pia-  
nino „Seydel Voigt“ radioaparat 4 lampkowy z przy-  
rządami, 1 regulator ścienny, biurko i fotel, duże lu-  
stro, tremo, lampę stojącą z abażurem, dywan 2 ×  
2½ mtr., szafę do rzeczy, mały stolczyk, garderobe,  
fotelik, kwiatnik słupkowy, strzelna tarczowa, maszynę  
do pisania Adler, 4 taboretki, ławeczki, stolczyk  
do toaletki damskiej, kasetka do pieniędzy, 1 kasę  
małą rejestracyjną, 1 szafę do rzeczy, większą ilość  
etui, cyganiczek i fajek różnej jakości, 4 pier-  
ścienie z brylantami, kolczyki z brylantkami, zega-  
rek złoty.  
(-) Kucharz,  
komornik sądowy w Bydgoszczy.

**Szofer-  
mechanik**

żonaty, z długoletnią prak-  
tyką i pierwszorzędnymi  
świadectwami poszukuje po-  
sady na autobus lub pry-  
watnie. Trzeźwy i sumien-  
ny, miejscowość obojętna.  
Zgłoszenia do „Dnia Byd-  
goskiego“ pod 200.

**Krawcowa**

przyjmuje wszelkie roboty  
i przeróbki po cenach do-  
stępnych. Dla pań urzęd-  
niczek 15 proc. taniej. Adr.  
Dąbrowskiego 14, III. ptr.  
Janina Felska. Bydgoszcz.

**Stenotypistka**

maszynistka, władająca je-  
zykiem polskim i niemiec-  
kim, ze znajomością księgo-  
wości poszukuje posady. Ła-  
skawe zgłoszenia do Adm  
„Dnia Bydgoskiego“ pod  
„Stenotypistka“. 8389

**Reklama  
dźwiękiahandlu**

Telegramy

## Z ostatniej chwili

## Gdańsk w Genewie

## Cztery punkty gdańskie na porządku dziennym Rady Ligi Narodów

Na nadchodzącej sesji Rady Ligi Narodów, która rozpocznie się 18-go maja b. r., będą omawiane szczegółowo sprawy gdańskie. Według dotychczasowych informacji koła genewskie uważają, że sztuczne zaostrzenie spraw gdańskich przez radykalno-prawicowe żywioły niemieckie leży w interesie i wchodzi w skład przeciwpokojowej polityki wschodniej Rzeszy, która dąży do aneksji W. Miasta i zachodnich ziem polskich. Z takiego punktu widzenia rozpatrywane będą także niektóre sprawy gdańskie.

Pierwszy punkt, który ma być omawiany w Genewie, interesuje w pierwszej linii ludność polską w Gdańsku. Rząd polski wnosi na podstawie artykułu 33 konwencji paryskiej skargę i protest przeciwko szykanowaniu i napaśdaniu polskiej mniejszości narodowej w Gdańsku. Nota polska do Ligi Narodów wylicza w obszernym memoriale zupełnie szczegółowo długi szereg wypadków konkretnych, które dowodzą, jak w Gdańsku traktowani są Polacy. Znaną są wszystkim nasze bolączki w szkolnictwie, w sprawach administracyjnych, policyjnych, robotniczych, przydziału posad, rozdziału wsparć i t. d.

Drugim punktem, który znalazł się na porządku obrad Rady Ligi Narodów jest sprawa wyboru prezydenta Rady Portu. Na stanowisko to zgłosiło się już 25 kandydatów. Prezesem Rady Portu, może zostać, jak wiadomo, jedynie Szwajcar.

## Ku czci „Rerum Novarum“

Przedstawiciel Polski  
o robotniku polskim —  
uroczystości w Warszawie

Citta del Vaticano, 15. 5. (Pat). Wczoraj rano rozpoczęły się uroczystości w związku z 40-tą rocznicą encykliki Rerum Novarum. Na uroczystość przybyli pielgrzymi z 18 państw. Po złożeniu hołdu przed pomnikiem papieża Leona XIII, pielgrzymi zgrupowali się pod pomnikiem, wyobrażającym pracownika chrześcijańskiego. Zabrał głos msgr. Izardo, podkreślając znaczenie zasady encykliki i zapowiadając wydanie nowej encykliki, która poprzednią uzupełni.

Po południu uczestnicy obchodu zebrali się w palacu „Kancelaria“ pod przewodnictwem kardynała wikariusza Selvagiana. Przedstawiciele poszczególnych krajów złożyli sprawozdanie o wpływie encykliki „Rerum Novarum“, wywieranym na ustawodawstwo społeczne danego państwa. M. in. przemawiał sekretarz unji stowarzyszeń robotniczych w Poznaniu p. Michałowicz, stwierdzając, że episkopat polski w myśl encykliki Leona XIII powołał do życia stowarzyszenia robotnicze, prowadzące działalność społeczną w duchu chrześcijańskim. Mówca poparł swe wywody danymi statystycznymi, dotyczącymi polskiego komitetu organizacyj robotniczych. Mówca stwierdził, że robotnicy polscy są wierni dyrektywom Leona XIII i Piusa XI, który uchodzi za wielkiego opiekuna sfer robotniczych.

Warszawa, 15. 5. (Pat). W dniu wczorajszym odbył się w stolicy uroczysty obchód 40-lecia encykliki papieża Leona XIII „Rerum Novarum“ pod protektoratem J. E. ks. kardynała Kakowskiego. O godz. 9,30 odbyło się nabożeństwo w katedrze św. Jana, poczem uformował się pochód organizacyjny, biorący udział w obchodzie, który przeszedł ulicami miasta. W południe odbyła się uroczysta akademja w sali odczytowej, przy ul. Kredytowej.

Trzeci gdański punkt porządku obrad, to sprawa wyboru Wysokiego Komisarza Ligi Narodów. Czas urzędowania hr. Gravy ugiyła dopiero wczoraj 1932 roku. Prawdopodobnie obecnemu Wysokiemu Komisarzowi zostanie zaproponowane dalsze pozostanie na stanowisku.

Czwarty punkt gdański wzbudza najwięcej zainteresowania w sferach międzynarodowych, pozostaje on bowiem w związku z ostatnimi wypadkami, a raczej napadami hitlerowców na Polaków i Żydów na terenie W. M. Gdańska. Procesy Gengerskiego i Jerzyka, wraz z napadami hitlerowców odegrają tu wybitną rolę.

## Jak w Chicago...

## Zorganizowany napad na pociąg towarowy w Gdyni

W ub. wtorek w obrębie stacji Gdynia miał miejsce wypadek, żywo przypominający awanturnicze filmy amerykańskie. Podczas przecaczania wagonów, zawierających ładunki węgla, cukru i bekonów z dworca towarowego na nabrzeże Polskie, w pobliżu t. zw. „wyciągu“ pod Chylonją, dokonano na nie napadu, w którym brało udział około 100 ludzi.

Służba kolejowa, składająca się z trzech

stróż i drużyny przetokowej dzielnie wytrzymała natarcie, robiąc użytek z broni palnej. Napastników nie tylko, że udało się rozproszyc, lecz nawet zdołano dwóch przytrzymać. Jak się okazało w pobliżu miejsca napadu znajdowały się 4 wozy, które miały wywieźć zabrany towar. Dochodzenia policyjne wyjaśniają szczegóły tej niezwykłej afery.

Morderstwo kupca z Sopot pod Brodnica  
Obława policyjna doprowadziła do ujęcia jednego z zbrodniarzy

W nocy z 12 na 13 około godz. 3-ciej na drodze do Brodnicy w pobliżu toru kolejowego zastrzelony został w celach rabunkowych przez dwóch nieznaną osobników niejaki Teodor Giesche, zam. w Sopotach, przy Zezilienstrasse Nr. 3.

Złoczyńcy po zamordowaniu Gieschego, spłoszeni nadjeżdżającym wozem pocztowym, zbiegli w kierunku pobliskich lasów, gdzie usiłowali ukryć się.

W dniu 13 zawiadomione o wypadku władze policyjne urządziły pościg za zbrodniarzami, mobilizując całą policję z powiatu. Z uznaniem podkreślić należy, iż właściciel taksówki z Brodnicy p. Jurkiewicz oddał do dyspozycji władz swoje auto.

W wyniku pościgu zdołano ująć jednego z zbrodniarzy, który legitymował się książeczką wojskową, wystawioną na nazwisko Alfonsa Krowiarza, ur. w 1907 r. w pow. świętocho-

slawickim na Górnym Śląsku.

Ujęcie zbrodniarza nastąpiło w następujących okolicznościach: Jeden z patroli policyjnych jadąc autem na szosie pod Tomkami zauważył dwóch osobników, idących w odległości 50 kroków od siebie. W chwili, gdy auto zbliżało się do przechodniów, jeden z nich rzucił rewolwer do przydrożnego rowu. Prowadzący patrol komendant posterunku Konojady p. Rawicki zatrzymał samochód idąc w stronę przechodniów. W tym momencie obaj złoczyńcy, widząc grożące niebezpieczeństwo usiłowali zbiec. W wyniku jednak natychmiastowej pogoni, zdołano jednego ze złoczyńców Krowiarza ująć.

Zaareztowany przeceży jakoby brał udział w napadzie rabunkowym na ś. p. Teodora Giescha. Znalezione rewolwer jest systemu „Meljor“.

Plutonowy 59 pp. w Inowrocławiu  
wyleciał z pociągu  
ponosząc śmierć na miejscu

Tajemniczemu i tragicznemu wypadkowi uległ wtorek, dnia 12 b. m. o godz. 23,15 na torze kolejowym Bydgoszcz — Inowrocław na odcinku Inowrocław — Jakske prawie o 5 km. od Inowrocławia Józef Bukowski, plutonowy 59 pułku piech. w Inowrocławiu.

Pociągiem pociągim z Bydgoszczy do Inowrocławia wracał Bułowski z lekcji w konserwatorium w Bydgoszczy. Gdy pociąg znajdował się na odcinku pomiędzy Jakskami a Inowrocławiem, plut. Bukowski chodząc niespokojnie po korytarzu wagonu 3-ciej klasy.

Na stacji w Inowrocławiu stwierdził konduktor, że drzwi od przedziału wagonu 3 klasy są otwarte, a Bukowski niestety w tajemniczy sposób znikł z przedziału. Natychmiast wysłana została do Jakske drużyna ratownicza, celem wykrycia tajemniczego zniknięcia plut. Bukowskiego i w odległości niespełna 5 km. od Inowrocławia znaleziono ciało Bukowskiego z doszczętnie rozbitym czaszką oraz dwoma ranami w głowie.

Przybyły lekarz stwierdził, że ciężko rannego Bukowskiego daje jeszcze słabe odznaki życia, wobec czego przewieziono go natychmiast do szpitala powiatowego w Inowrocławiu, gdzie

jednakże po kilku minutach wyzionął ducha.

Jak zdołano stwierdzić, zachodzi prawdopodobnie wypadek nieszczęśliwy, mianowicie Bukowski musiał się oprzeć na drzwiach, które nie były szczebelnicami zamknięte, przyczem drzwi się otworzyły i Bukowski wypadł z pociągu.

Plut. Józef Bukowski należał do zespołu orkiestry 59 p. p. w Inowrocławiu i uchodził za zdolnego muzyka oraz dobrego żołnierza.

Nie wolno modlić się  
po polsku  
na Śląsku Opolskim

Uroczystości, związane z obchodem 700-nej rocznicy kościoła w Bytomiu, zakłóciła smutna dla ludności polskiej wiadomość. Oto proboszcz kościoła N. Marji Panny w Bytomiu skasował znowu dwa nabożeństwa polskie, odbywane w starym kościele, mianowicie jedno nabożeństwo majowe oraz mszę ranną, która odbywała się o godz. 6 rano.

Zaznaczyć trzeba, że uczynił to z własnej inicjatywy, ponieważ Kurja Arcybiskupia we Wrocławiu nie nakazuje wprowadzania zmian w ustalonym tradycją porządku nabożeństw.

## Piłkarskie mecze ligowe

Warszawa: Warszawianka — Ruch 2:0 (1:0).

Lwów: Czarni — Warta 3:0 (2:0).

Kraków: Legia — Garbarnia 1:0 (1:0).

Łódź: Ł. K. S. — Pogoń 3:1 (2:0).

Dokoła 15 procent  
dla wojskowych

(o) Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.). Dowiadujemy się, że sprawa przywrócenia 15% dodatku wojskowym, nie jest jeszcze definitywnie rozstrzygnięta. Wydane ostatnio zarządzenie zatwierdza tę sprawę jedynie na miesiąc maj. Jak sprawa ta będzie uregulowana w dalszych miesiącach, dotychczas nie wiadomo. Być może, że dodatek ten będzie przywrócony nie w całym 15 procentach, lecz tylko w 6,8 albo 10 proc.

Wobec wiadomości, jakie się ukazały ostatnio w niektórych dziennikach stołecznych i prowincjonalnych o przyznaniu daleko idących ulg kolejowych przez ministerstwo komunikacji dla oficerów i podoficerów służby czynnej, oraz ich rodzin, agencja „Iskra“ zwróciła się do miarodajnych czynników z zapytaniem, jak przedstawia się w istocie ta sprawa.

Przyznanie ulg kolejowych dla oficerów, podoficerów i ich rodzin, — według naszych informacji — nie jest jeszcze przesądzone. Obecnie toczą się w tej sprawie pertraktacje między zainteresowanymi czynnikami, a mianowicie: między ministerstwami komunikacji, skarbu i spraw wojskowych.

Krużyz w przemyśle  
Stanów Zjednoczonych

Natęczenie kryzysu, jaki w obecnej chwili przeżywają Stany Zjednoczone ilustrować nam mogą najlepiej bilanse i cyfry czystego dochodu lub strat największych przedsiębiorstw Ameryki. Otóż zakłady samochodowe Chrysler Corp. w pierwszym kwartale b. r. przyniosły 980.000 dolarów strat, wobec 180.000 dolarów czystego zysku w tymże okresie roku ubiegłego. Czołowe zakłady amerykańskiego przemysłu elektrycznego Westinghouse Manufg. Co. przyniosły w okresie styczeń-marzec r. b. włącznie strat 2.890.000 dolarów, wobec czystego zysku 4.550.000 dol. w odpowiednim okresie r. ub. Zakłady stalowe Republic Steel Corp. przyniosły w pierwszym kwartale r. b. 1.690.000 dol. strat, a International Mercantile Marine Co. wykazało zniżkę czystego zysku w porównaniu z pierwszym kwartałem r. ub. z 2,42 na 1,25 milj. dolarów.

## Mordują się między sobą

„Krasnaja Gazeta“ donosi, że w margelańskim rejonie, na południowym wschodzie Z. S. R. włościanie zamordowali komunistę, przewodniczącą sovietu włościańskiego Babajewę. Pomiędzy sprawcami morderstwa znajduje się również małżonka zamordowanej, który nie był zadolowany z działalności publicznej swej żony. W sprawie tej władze prowadzą energiczne śledztwo.

## Programy radiowe

Sobota, dnia 16 maja.

Warszawa 12,10 Płyty muzyka tan. 14,35 Odczyt dla maturzystów pt.: „Nauka o Polsce współczesnej“ wygl. prof. Al. Janowski. 15,30 Wiadomości wojskowe dla wszystkich. 16,10 Kącik dla młodych talentów muz. 16,40 Odczyt z Poznania. 17,00 Słuchowisko z Krakowa. 17,30 Koncert dla młodzieży 18,00 Nabożeństwo majowe z Wilna. 19,55 Muzyka z płyt gramof. 20,00 Plk. B. Wicińska — Długozemski wygl. feljton pt.: „Na przeszkodzie“. 20,15 Skrzynka pocztowa techn. 20,30 Muzyka żydowska. 21,30 Transkrypcje na waltorni i fort. odegra pp. Br. Szule (walcornia) i L. Urstein (fortep.). 22,00 „Na widnokręgu“. 22,15 Koncert Chopinowski ze Lwowa. 23,00 Muzyka lekka i tan.

Bazyła 20,00 Wieczór Mozarta pod dyr. Feliksa Weingartnera.

Ogłoszenia: wiersz millim. na stronie 7-lamowej . . . . . 0,25 zł  
w teście na pierwszej stronie . . . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w teście . . . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersz mm. na stronie 7-lamowej . . . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . 10 fen.  
Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw  
spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane  
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoszcz 70  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Michał Stefan Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński,  
Gdańsk Stadthagen 6  
Redaktor odpowiad. na Węlbrowo Wł. Grabowski Gdańska 4, tel. 64  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Cyprian Karpicki  
Inowrocław ul. Toruńska 9  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziąd, Józef Stanach, Groblewa 6  
Wydawczym: „Dziennik Pomorski“, „Dziennik Bydgoski“, „Gazeta Gdańska“,  
„Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kaszubski“,  
„Dzień Kujawski“  
Czcionkami Pom. Druk. Rotn. S. A. w Toruniu Bydgoska

Abonament miesięczny wynosi  
wskazywanej miejscowych agencjach . . . . . 3,— zł  
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . . . 3,95 zł  
opaska . . . . . 2,30 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopców . . . . . 2,30 zł  
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . . . 7,— zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesiąc w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł  
miesięcznie 3,09 zł